



ISSN 2719-4299

Nr 2(13) Lipiec-Październik 2020



PWN

N a u k a

Współcześni Argonauci

Dr hab. Rafał Wiśniewski, prof. ucz. o problemach uczestników programu Erasmus+ w czasach pandemii.

Dlaczego medycyna potrzebuje kujona?

Prof. n. med. Piotr Lipiec tłumaczy dlaczego polscy naukowcy medyczni nie mają się czego wstydzic oraz jakie przewagi ma czytanie e-booków.

Wyszliśmy obronną ręką

Rozmowa z prof. Jerzym Woźnickim z Fundacji Rektorów Polskich na temat letniego semestru w systemie online oraz o wyborach rektorskich, a także potrzebie nowelizacji Ustawy 2.0.

Otwarta nauka: idea czy polityka?

Dr Iryna Degtyarova o wyzwaniach jakie niesie Open Science z poziomu europejskiego oraz w polskiej nauce.

PANDEMIA NA UCZELNIACH? WYSZLIŚMY OBRONNĄ RĘKĄ wywiad z prof. dr. hab. Jerzym Woźnickim z Fundacji Rektorów Polskich	4
WSPÓŁCZEŚNI ARGONAUICI, CZYLI UCZESTNICY PROGRAMU ERASMUS+ W CZASACH LOCKDOWN dr hab. Rafał Wiśniewski, prof. uczelni	9
OTWARTA NAUKA: IDEA CZY POLITYKA? dr Iryna Degtyarova	13
E-KSIAŻKI – REMEDIUM NA NIETYPOWE CZASY Paulina Milewska	20
KORZYSTANIE PRZEZ INSTYTUCJE EDUKACYJNE Z MATERIAŁÓW OBJĘTYCH PRAWEM AUTORSKIM – CO WOLNO, A CZEGO NIE WOLNO Maciej Tomaszewski	27
DLACZEGO MEDYCYNA POTRZEBUJE KUJONA? wywiad z prof. n. med. dr. hab. Piotrem Lipcem	30
LŪDZKI UMYŚŁ JEST JAK SPADOCHRON – NIE DZIAŁA, JEŻELI NIE JEST OTWARTY wywiad z przewodniczącym KR D – Aleksym Borówką	33
PROJEKTY NAUKOWE. ZARZĄDZANIE W PRAKTYCE AUTORSTWA DR JUSTYNY MAŁKUCH-SWIŃAŁSKIEJ fragment książki od Wydawnictwa Naukowego PWN	39
JESIENNE KALENDARIUM KULTURALNE NARODOWEGO CENTRUM KULTURY	46

REDAKCJA**Redakcja**

pwnnauka@pwn.pl

Korekta

Aleksandra Małek

Projekt graficzny i skład

Małgorzata Smogorzewska

WYDAWCAWydawnictwo Naukowe
PWN SAul. G. Daimlera 2,
02-460 Warszawa

www.pwn.pl

Wydawca i redakcja nie ponoszą odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Wszelkie prawa zastrzeżone. Reprodukowanie części lub całości tekstów bez pisemnego zezwolenia jest zabronione.

Szanowni Państwo,

rok akademicki 2020/2021 to przede wszystkim nowe kadencje rektorskie, ale także kontynuacja pewnego stanu zawieszenia w realizacji zajęć stacjonarnych na wielu uczelniach. Za nami pierwszy w historii semestr akademicki realizowany z nielicznymi wyjątkami w formule zdalnej. Jak przetrwały ten czas uczelnie i studenci Erasmus+, przeczytaj Państwo w wywiadzie z prof. Jerzym Woźnickim oraz w artykule prof. Rafała Wiśniewskiego.

Przyspieszona transformacja cyfrowa na uczelniach sprawiła, że idea Open Science zyskała na znaczeniu. Przyczyniła się do tego nie tylko pandemia, lecz także nowe wytyczne Unii Europejskiej oraz rodzimych grantodawców – więcej na ten temat pisze dr Iryna Degtyarova. Z Aleksym Borówką – przewodniczącym Krajowej Reprezentacji Doktorantów – rozmawiamy o Open Access oraz o tym, gdzie najlepiej pisać doktorat. Cyfrowe źródła materiałów edukacyjnych to także ważny temat dla bibliotek akademickich. Paulina Milewska z Centrum Informacyjno-Bibliotecznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi przedstawia możliwości, jakie dają e-booki i platformy streamingu treści w pracy naukowej.

Przy okazji publikacji [Przewodnika kujona](#) rozmawiamy z autorem, prof. n. med. Piotrem Lipcem o wyzwaniach czekających na naukowców zajmujących się medycyną w Polsce. Pretekstem do rozmowy jest 75-lecie PZWL Wydawnictwa Lekarskiego. Nie zabraknie poradnika prawnego dla wykładowców, fragmentu bestsellera od PWN oraz kalendarium wydarzeń kulturalnych przygotowanego przez NCK.

W nowym roku akademickim życzymy całej społeczności wielu sukcesów. W przyspieszonym procesie cyfryzacji i ekspresowym kursie pracy zdalnej dostrzegamy szansę na rozwój kompetencji i technologii. Wierzymy, że w obliczu tych zmian uczelnie pozostaną miejscami nieskrępowanej wymiany myśli i wiedzy. Trzymamy za to mocno kciuki i staramy się w tym Państwa wspierać.

Zapraszamy do lektury!

Redakcja PWN Nauka



BEZPIECZEŃSTWO IT I PROGRAMOWANIE

V EDYCJA

PWNing

23-24 LISTOPADA 2020

PIERWSZA WIRTUALNA ODSŁONA NASZEGO KULTOWEGO WYDARZENIA!

PRZEWODNICZĄCY RADY PROGRAMOWEJ
GYNVAEL COLDWIND



CO CZEKA UCZESTNIKÓW PWNING ONLINE SECURITY & CODE 2020?

- > głęboko techniczna wiedza z obszaru security IT
- > udział w dwóch niezależnych ścieżkach SEC/HACK i CODE
- > prelekcje najlepszych ekspertów z Polski i Europy
- > rywalizacja w zawodach CTF

ZAREZERWUJ SWOJE MIEJSCE NA JEDNEJ Z NAJBARDZIEJ PRAKTYCZNYCH KONFERENCJI Z ZAKRESU BEZPIECZEŃSTWA IT I PROGRAMOWANIA!

JEDNA REJESTRACJA ZAPEWNIĄ MOŻLIWOŚĆ UDZIAŁU W DWÓCH ŚCIEŻKACH – SEC/HACK I CODE

ZAPRASZAMY NA WARSZTATY ORGANIZOWANE W RAMACH #PWNING2020

OD ZERA
DO PIERWSZEGO
0-DAYA!

PRZEGLĄD
NOWOŚCI
ZE ŚWIATA JAVY

BEZPIECZEŃSTWO
UCZENIA
MASZYNOWEGO

PRAKTYCZNE
PROJEKTOWANIE
ARCHITEKTURY
W SYSTEMACH
MODULARNYCH,
ROZPROSZONYCH
I EVENT DRIVEN

IDIOMATYCZNE
PROGRAMOWANIE
FUNKCYJNE
Z WYKORZYSTANIEM
JĘZYKA JAVA

PANDEMIA NA UCZELNIACH? WYSZLIŚMY OBRONNĄ RĘKĄ

wywiad z prof. dr. hab. Jerzym Woźnickim z Fundacji Rektorów Polskich

Rozmawiamy z prof. Jerzy Woźnickim, prezesem Fundacji Rektorów Polskich, na temat wyzwań związanych z pracą i nauczaniem po pierwszym w historii zdalnym semestrze na polskich uczelniach. Pytamy także o perspektywy na nadchodzące miesiące zarówno w szkolnictwie wyższym, jak i w Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich.

Błażej Grygo: *Skutki pandemii dotknęły społeczeństwo w wielu aspektach: ekonomicznym, społecznym, a nawet religijnym. Polska nauka nie została w tym przypadku samotną wyspą. Jak Pan Profesor ocenia przystosowanie polskich uczelni do zdalnego nauczania w minionym semestrze?*

Prof. Jerzy Woźnicki: Przede wszystkim moja refleksja nie zawęży się wyłącznie do procesu kształcenia. Wspólnoty akademickie wyszły obronną ręką z zagrożeń epidemicznych. Nie odnotowaliśmy żadnych ognisk koronawirusa na uczelniach. Nie występowały także zachorowania wśród kadry akademickiej na ponadprzeciętną skalę. Działo się tak przede wszystkim dlatego, że uczelnie, często wyprzedzając inne instytucje, ograniczyły możliwość rozprzestrzeniania się zagrożenia, decyzją swoich rektorów wprowadzając różne regulacje, które miały przeciwdziałać skutkom pandemii. Już na początku marca wiele uczelni podjęło decyzję o przejściu w tryb zajęć online, aż do 15 maja 2020 roku. To jednak nie oznaczało ich zamknięcia. Nie powołano straży, które nie wpuszczały nikogo na teren kampusów, przecież kontynuowane były prace w laboratoriach. Tam, gdzie jeden technik był zatrudniony w celu prowadzenia pomiarów, w tych miejscach, gdzie realizowane były granty badawcze, uczelnie pozostały otwarte.



[...] uczelnie, często wyprzedzając inne instytucje, ograniczyły możliwość rozprzestrzeniania się zagrożenia, decyzją swoich rektorów wprowadzając różne regulacje, które miały przeciwdziałać skutkom pandemii.

Natomiast nie były prowadzone zajęcia stacjonarne dla grup studenckich. W tym przypadku cele wyznaczone na semestr letni były realizowane w pełni, ale zdalnie. Również egzaminy odbywały się w tym trybie. Osobną kwestią jest jakość tego rozwiązania oraz jej pomiar.

BG: *Czy Pana zdaniem wykładowcy i doktoranci otrzymywali wsparcie od swoich uczelni, czy raczej musieli uczyć się na własnych błędach, prowadząc wykłady i ćwiczenia online?*

JW: W krótkim czasie przeszkolono kadrę dydaktyczną i akademicką. Ten proces był zresztą wspierany przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Uczelnie mogły korzystać z kilku platform do prowadzenia takich zajęć. Wielu przekonało się, że nie jest to aż tak bardzo trudne. I choć obawy były wielkie, to osiągnęliśmy zadowalające rezultaty. Pojawiała się kwestia anulowania semestru, ostatecznie jednak udało się. Co więcej, uczelnie chcą w kolejnym semestrze realizować tego typu zajęcia.

Jednakże po tym, co obserwujemy, czyli pojawianiu się nowych ognisk czy liczbie zakażeń, słusznie wielu rektorów bardzo wstrzeźliwie podchodzi do realizacji nowego semestru w murach uczelni. Nie spełniły się oczekiwania wielu osób, jakoby lato miało wygasić pandemię.



BG: *Cambridge University ogłosił już w maju, że do końca roku akademickiego 2020/21 zawiesza zajęcia stacjonarne. Wiele polskich uczelni poszło tym śladem. Co stanowi dzisiaj główne wyzwanie naszych uczelni?*

JW: W takich sytuacjach zawsze musimy brać pod uwagę otoczenie uczelni. Dlatego pamiętajmy o tym, że zagrożenia epidemiczne w Wielkiej Brytanii, USA czy Australii mają zupełnie inną skalę. Możemy założyć, że w Stanach Zjednoczonych mamy do czynienia z 10-krotnie większą liczbą zachorowań na 10 mln mieszkańców niż w Polsce, tutaj oczywiście ważna jest populacja, co nie zmienia faktu, że sytuacje są diametralnie różne. Z pewnością dzieli nas rząd wielkości zagrożeń. Działamy w warunkach pewnego zrównoważenia, i choć liczba zachorowań nie maleje, to nie możemy też mówić o jej eksplozji. Na razie odnotowujemy jedynie narastające liczby dziennych zachorowań. Wracając jednak do pytania, przywrócono możliwość realizowania zadań w murach uczelni, odpowiednio modyfikując czas pracy w tym

miejscu. Stworzono też pełną możliwość realizacji projektów naukowych finansowanych z grantów. Także kadra kierownicza wróciła do pracy na uczelni, tylko częściowo ograniczając się do pracy zdalnej. Wszystkie jednostki musiały dostosować się do wymagań epidemiologicznych.

BG: *Pojawiają się pytania, przede wszystkim słuchaczy studiów zaocznych czy też poddyplomowych, o zasadność utrzymywania kwot czesnego, skoro uczelnie ponoszą mniejsze koszty chociażby oświetlenia, sprzątanania sal.*

Nie możemy także zapomnieć o mniejszym zainteresowaniu najmem powierzchni usługowych przez biznes. Stąd pytanie, czy uczelnie nie stają przed decyzją szybkiej aktualizacji budżetu?

JW: Przede wszystkim pamiętajmy o tym, że rząd utrzymał wysokość subwencji dla uczelni publicznych. Nie mamy więc ubytku przychodów z tego źródła. Jednakże uczelnie notują ubytek przychodów z tytułu działań własnych. I dotyczy to także przychodów z tytułu najmu powierzchni, gdzie najmujący od lat się nie zmieniają, a władze starały się iść na rękę biznesowi, zmniejszając wysokość czynszu i innych kosztów do zera lub znacznie je obniżając. Faktem są postulaty środowiska studenckiego, aby obniżyć wysokość czesnego ze

względu na realizację zajęć poza uczelnią. Ta kwestia została rozstrzygnięta. Wszystko zależy od rozumienia tego, czym jest dzieło uczelni. Z jednej strony będzie to zdefiniowana usługa, która jednak nie jest edukacją akademicką. To zresztą nie jest nowy spór między kształceniem



[...] po tym, co obserwujemy, czyli pojawianiu się nowych ognisk czy liczbie zakażeń, słusznie wielu rektorów bardzo wstrzeźliwie podchodzi do realizacji nowego semestru w murach uczelni.

uniwersyteckim w USA i Europie. Po drugiej stronie Atlantyku jest silna tendencja określania edukacji rodzajem usługi. Stary Kontynent się przed tym broni. Dziełem uniwersyteckim jest poza przekazywaniem wiedzy, także kształtowanie charakteru, które wymaga relacji z profesorem, ale również kontaktu z kulturą kampusu. Dlatego jestem za przywracaniem tych relacji, a tam gdzie jest to niemożliwe, indywidualizowaniem relacji student–profesor. Dlatego nie szukamy argumentów do obniżania czesnego w samym fakcie prowadzenia zajęć online. Uczelnie mogą i powinny proponować rozwiązania służące budowaniu tych indywidualnych kontaktów z mentorami. Mówimy tu zarówno o konsultacjach, dyskusjach, jak i seminariach w kameralnym gronie. Przy sześciu studentach w sali nie trudno o minimalny dystans społeczny.

BG: *Dotychczas kobiety-rektorzy stanowiły wyjątki. Po czerwcowych głosowaniach mamy 12 pań rektorek na uczelniach. Czy to początek feminizacji władz uczelnianych?*

JW: Przyrost jest znaczący. Wśród członków KRASP mieliśmy dotąd kilka kobiet w kadencji, nigdy więcej niż 3. Trudno jednak mówić o trendzie przy tak niskich poziomach. Przez lata kadra kierownicza uczelni była nieproporcjonalnie mało obsadzana przez kobiety. Myślę tu o prorektorach i dziekanach. Zmiany zachodziły jednak stopniowo z kadencji na kadencję. To, że możemy obserwować taki przyrost Pań rektor, oceniam bardzo pozytywnie. Co ważne, wybór tych kandydatek jest pokreśleniem ich wysokich kompetencji. Niektóre z nich skończyły studia MBA czy z zakresu zarządzania uczelniami. Panią Rektor UAM prof. Bogumiłą Kaniewską wybrano na przewodniczącą Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich (KRUP).



Dziełem uniwersyteckim jest poza przekazywaniem wiedzy, także kształtowanie charakteru, które wymaga relacji z profesorem, ale również kontaktu z kulturą kampusu. Dlatego jestem za przywracaniem tych relacji, a tam gdzie jest to niemożliwe, indywidualizowaniem relacji student–profesor.



To, że możemy obserwować taki przyrost Pań rektor, oceniam bardzo pozytywnie. Co ważne, wybór tych kandydatek jest pokreśleniem ich wysokich kompetencji.

BG: *Jak Pan Profesor ocenia te dwa lata od początku wdrożenia Ustawy 2.0 i rozporządzeń dodatkowych dotyczących np. ewaluacji jednostek naukowych?*

JW: W ogólności całą inicjatywę tworzenia nowej ustawy KRASP oceniam bardzo pozytywnie, kwestionując głównie poprawki, które wprowadzono na etapie prac w komisjach sejmowych. Te ostatnie nie podlegały też żadnym konsultacjom środowiskowym. Konsultacje prowadzone przez MNiSW przynosiły pozytywny efekt. KRASP jako instytucja przedstawicielska była partnerem Ministerstwa w pracach nad

ustawą. Zmiany, jakie zostały wprowadzone, można streścić w trzech wątkach: 1) doprowadzenie do decentralizacji systemu akademickiego, 2) dążenie do konsolidacji uczelni, 3) wprowadzenie systemu ewaluacji nauki, mobilizującego kadre akademicką do zdynamizowania swego rozwoju naukowego. Ważnymi etapami procesu wdrażania ustawy było uchwalenie statutów uczelni oraz powołanie rad uczelnianych. Ustawa wymusza przeprowadzenie ewaluacji, którą przedłużono o cały 2021 rok. Ważne jest także to, że liczba slotów pozostała na poziomie czterech.

BG: *Na obecnej liście czasopism ministerialnych znajduje się (po aktualizacji z grudnia 2019 roku) ponad pięćset wydawnictw naukowych krajowych i zagranicznych podzielonych na dwie kategorie, czy ten podział jest efektywny i czy odzwierciedla jakość prac publikowanych w danej kategorii?*

JW: Zdecydowanie nie odzwierciedla. W pierwszej grupie znajdują się wydawnictwa bardzo wymieszane, gdzie można znaleźć wydawców o bardzo mocnej pozycji i prestiżu wraz z nieznanymi wydawcami, co jest pokłosiem ostatniego etapu prac nad ustawą. Jako członek zespołu monitorującego wdrażanie ustawy postulowałem utworzenie trzeciej

grupy wydawców, która stanowiłaby pośrednią między kategorią za 200 punktów oraz dotychczasową za 80 punktów. W ten sposób mielibyśmy trzy kategorie wydawnictw naukowych, co lepiej odzwierciedla ich pozycję.

BG: *Publikowanie w tak zwanym Open Access staje się wymogiem grantów już nie tylko zagranicznych (m.in. Horyzont Europa), ale także narodowych agencji naukowych. NCN wprowadziło ten wymóg do wszystkich projektów finansowanych od 1 stycznia 2021 r. Póki co wymóg dotyczy publikacji artykułów. Czy docelowo OA powinien także obejmować większe objętościowo teksty – typu monografie czy raporty z badań? Czy słyszał Pan o takich postulatach w środowisku rektorskim?*

JW: Nie chcę wyprzedzić własną opinią pewnych działań FRP, które zostaną podjęte na początku nowej kadencji. Fundacja kilka miesięcy temu postulowała utworzenie przy KRASP komisji do spraw wydawnictw naukowych. Takie gremium miałyby opiniować Ministerstwu, ale także środowisku rektorów pewne trendy dotyczące rynku wydawniczego, w tym rozwiązań związanych z wdrażaniem Open Access. Liczę na to, że dojdzie do powołania takiej komisji przy KRASP. A jednym z jej kluczowych zadań będzie przedstawianie opinii i rekomendacji dotyczących m.in. OA. Dlatego nie chciałbym wchodzić w kompetencje takiej komisji przed jej powołaniem.

BG: *Wybory to także palący temat w KRASP. Jakie wyzwania stoją przed prezydium KRASP w najbliższych miesiącach powyborczych?*

JW: W krótkim horyzoncie czasowym palącą kwestią jest przeciwdziałanie skutkom pandemii na uczelniach. Takie zespoły antykryzysowe zostały powołane zarówno przy MNiSW, jak również w KRASP. Wymiana doświadczeń pomiędzy uczelniami, agregowana przez ten zespół, będzie ważna. W średniookresowym horyzoncie KRASP będzie zajmować się analizą działania systemu prognozując jego stan, będzie starała się wspierać przyjęcie polityki naukowej

państwa, to dokument fundamentalny. Wciąż wiele jest tematów kontrowersyjnych i przysparzających problemów. Wspomniane kwestie stanowią wyzwania na zbliżający się rok akademicki. Mamy jeszcze działania strategiczne polegające na monitorowaniu wdrażania całej Ustawy 2.0, którego ostatni etap przypadnie na 2023 rok. Tak abyśmy mogli spojrzeć na cały okres od 2018 roku i zobaczyć co się nam udało, a co jest jeszcze do poprawienia, gdyż nowelizacja ustawy będzie miała raczej charakter techniczny niż rewolucyjny. Tak określiłbym bilans przyszyłych działań KRASP.

BG: *Dziękuję za rozmowę.*

Wywiad został przeprowadzony
dn. 29.07.2020 r.



Jako członek zespołu monitorującego wdrażanie ustawy postulowałem utworzenie trzeciej grupy wydawców, która stanowiłaby pośrednią między kategorią za 200 punktów oraz dotychczasową za 80 punktów.

Prof. dr hab. Jerzy Woźnicki



Profesor zwyczajny Politechniki Warszawskiej, a w latach 1996–2002 jej rektor, przewodniczący Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego (2014-17), prezes Fundacji Rektorów Polskich (2002-), dyrektor Instytutu Społeczeństwa Wiedzy (2003-), przewodniczący Konferencji Rektorów Akademickich Szkół Polskich (1999-2002), członek Prezydium KRASP i przewodniczący Komisji ds. Strategicznych Problemów Szkolnictwa Wyższego (2016-), członek Europejskiej Akademii Nauk i Sztuk w Sekcja V „Nauki Społeczne, Prawo i Ekonomia” (2015-). Od 2019 r. członek Zespołu MNiSW do spraw monitorowania wdrażania reformy szkolnictwa wyższego i nauki.

Błażej Grygo



Redaktor e-czasopisma „PWN Nauka”

 **PWN na studia**

Podręczniki akademickie i monografie naukowe

Kup 3 i wybierz gratis



Rabat
do 22%

**TOP
MARKA** 2019

Sprawdź 

WSPÓŁCZEŚNI ARGONAUICI, CZYLI UCZESTNICZY PROGRAMU ERASMUS+ W CZASACH LOCKDOWN

dr hab. Rafał Wiśniewski, prof. uczelni

Apollonios z Rodos¹ w swoim eposie z III wieku p.n.e. przedstawił dzieje mitycznej wyprawy Argonautów, podczas której Jazon wyruszył wraz z towarzyszącymi mu herosami do Kolchidy, by wykraść złote runo i po wielu latach i licznych przygodach powrócić do Jolkos. Ich pełna niebezpiecznych przygód wędrówka bywa interpretowana jako przepełniona symboliką metafora życiowej podróży, ludzkich dążeń do dokonania niemożliwego poprzez wytrwałe zmierzanie do celu, w istocie jako synteza antropologicznego modelu *homo eligens* czy *homo transgressivus*².



Kim są współcześni Argonauci? To ludzie, którzy posiadają umiejętność rekompozycji wzorów kulturowych. Jednostki i grupy społeczne, także ruchy kulturowe, stawiające sobie wyzwania i cele, które wykraczają poza schematy dominującej kultury, starające się nie zaadaptować do rzeczywistości,

lecz ją redefiniować, wychodząc poza tradycyjny porządek. Jedną z grup społecznych, które współcześnie określić można mianem Argonautów, są osoby, które w ramach programów UE wspierających kształcenie i szkolenia w Europie, uczestniczą w międzynarodowych mobilnościach, przekraczając geopolityczne, a przede wszystkim mentalne granice. Podczas wyjazdów edukacyjnych osoby te nie tylko stykają się z innością kulturową, ale inność tę intencjonalnie eksplorują, a następnie dyfuzyjnie redystrybuują do swoich państw, miast, uczelni, wspólnot lokalnych, przyczyniając się do coraz szerszego nabywania kompetencji międzykulturowych przez różne społeczności³.

Erasmus to jeden z najbardziej znanych programów promujących szeroko pojęte działania transgresyjne. Wymiana studencka w ramach programu Erasmus oraz jego kolejnych wariacji, czyli m.in. programu Erasmus+, jest organizowana w Europie już od 30 lat. Komisja Europejska uruchomiła inicjatywę w dniu 15 czerwca 1987 roku⁴. Z programu skorzystały dotychczas ponad 4 miliony europejskich studentów, a od kilku lat co roku 16 tysięcy adeptów polskich uczelni podejmuje w jego ramach studia lub praktykę za granicą⁵.

Realizowany od roku 2014 program Erasmus+ ma na celu m.in.⁶:

- zmniejszanie bezrobocia, w szczególności wśród młodych dorosłych;
- wspieranie edukacji dorosłych, zwłaszcza w zakresie nowych umiejętności oraz umiejętności adaptacji do rynku pracy;
- zachęcanie młodzieży do udziału w procesie demokratycznym i partycypacji obywatelskiej;
- wspieranie innowacji, współpracy i reform wieloobszarowych;
- ograniczenie zjawiska przedwczesnego kończenia nauki i nabywania kompetencji i umiejętności;
- wspieranie współpracy i mobilności między UE a krajami partnerskimi.

W wymiarze praktycznym opinie uczestników na temat programu oddaje konstatacja wyrażona przez Anetę Szydłowską: „Uważam to za niezwykle cenne doświadczenie wspomagające rozwój osobisty, rozszerzenie świadomości międzykulturowej i mające duży wpływ na umiędzynarodowienie zespołu oraz samej SGH. Jest to niepowtarzalna okazja do wymiany doświadczeń i wiedzy oraz poznania *best practices* w konkretnych obszarach na innych uczelniach”⁷.

W raporcie postbadawczym wpływu i efektów społecznych programu Erasmus+ na szkolnictwo wyższe w latach 2017–2019⁸ wskazano między innymi, że dziewięciu na dziesięciu uczestniczących w programie studentów deklaroowało poprawę swoich zdolności adaptacyjnych, zdolności do współpracy z ludźmi z różnych krajów, umiejętności komunikacyjnych i umiejętności rozwiązywania problemów. W ewaluacji Programu stwierdzono również, że byli

uczestnicy inicjatywy Erasmus+ szybciej znajdują pracę niż studenci niemobilni.

COVID-19 jako siła wyższa

Podczas swojej wyprawy do Kolchidy Argonauci napotykali na swej drodze bogów, fatalizujące rzeczywistość determinanty, mogące bez uprzedzenia i bez ograniczeń wpływać na indywidualne biografie i losy świata.

Pomimo upływu tysięcy lat również współcześnie wielopostaciowe czynniki losowe stanowią przyczyny zmiany projektów i planów. Aktuarialny opis zjawisk i procesów społecznych zawiera składowe nieoznaczone, których latentna natura zakłóca modele prognostyczne, choć trudno nam to zaakceptować. Zapis dotyczący tzw. siły wyższej znajduje się właściwie w każdej umowie formalnej jako argument ostateczny, dopuszczający nagły i niezawiniony przez nikogo wpływ zewnętrznej siły na rzeczywistość i losy ludzi. Ów czynnik nieoznaczony, kryterium siły wyższej, zaistniał w postaci choroby zakaźnej COVID-19, dotyczącej wszystkich bez wyjątków i powodując liczne utrudnienia w każdym obszarze życia. Gdy Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła 11

marca 2020 roku światową pandemię koronawirusa, jako całkowicie uzasadnione uznano zastosowanie zasady siły wyższej (*force majeure*) w mniej lub bardziej sformalizowanych działaniach i zamierzeniach⁹.

Czy możliwe jest osiągnięcie w czasach COVID-19 analogicznych do wcześniejszych efektów i wskaźników programu? Jaki realny wpływ na działania transgresyjne i edukacyjną wymianę międzynarodową ma sytuacja ograniczonych interakcji międzynarodowych związana z walką z COVID-19? Zamknięcie uniwersytetów i ograniczenia podróży spowodowały liczne nieoczekiwane wyzwania dla uczestników międzynarodowych programów mobilności, takich jak wymiana studentów Erasmus+.

Jednak Erasmus Student Network (ESN) – jedna z największych europejskich organizacji studenckich działająca w zakresie mobilności studentów i internalizacji szkolnictwa wyższego – w raporcie *Student Exchanges in Times of*



25% wymian studenckich zostało odwołanych z powodu koronawirusa

*Crisis – Research report on the impact of COVID-19 on student exchanges in Europe*¹⁰ dokonała systematycznej i metodologicznie rzetelnej analizy sytuacji wymiany międzynarodowej w okresie pandemii.

W raporcie opierającym się na wynikach ankiety przeprowadzonej od 19 do 30 marca 2020 r. (na próbie $n = 21\ 930$ respondentów z terenu całej Europy) wskazano między innymi, że:

- 25% wymian studenckich zostało odwołanych z powodu koronawirusa;
- 37,5% studentów miało przynajmniej jeden poważny problem związany z wymianą międzynarodową jako skutek koronawirusa. Najczęstsze problemy były związane z utratą możliwości powrotu do domu, z zakwaterowaniem oraz z dostępem do podstawowych produktów, takich jak np. produkty spożywcze i sanitarne;
- 24% studentów włoskich i 19% studentów azjatyckich doświadczyło dyskryminacji na podstawie ich narodowości w dużym lub bardzo dużym stopniu;
- większość uczniów funkcjonowała w sytuacji niewiadomej związanej z ich stypendiami;
- zajęcia około 50% badanych studentów, których programy były kontynuowane, realizowano w formule zdalnej;
- 34% studentów przeszło w tryb zajęć online, ewentualnie ich zajęcia zostały w części przełożone na bliżej nieokreślony termin.

Postpandemiczna rzeczywistość, ale jaka?

Nie można zaprzeczyć, że pandemia COVID-19 wyraźnie wpłynęła na różne obszary życia. Wymusiła podjęcie nowych, nieprzewidywanych wyzwań, cyfryzację i digitalizację, rozwój nowych technologii, informatycznych instrumentów, programów czy rozwiązań

umożliwiających zdalną naukę, wymianę doświadczeń oraz elektroniczną komunikację. Wydawać by się mogło, że program Erasmus+ został zredukowany o fundamentalne wartości wynikające z możliwości osobistej i bezpośredniej percepcji odmiennych wzorów kulturowych, nawiązywania kontaktów i gromadzenia transkulturowych doświadczeń. Warto jednak nieco szerzej spojrzeć na zaistniałą sytuację i zauważyć, że tak jak z konieczności przeobraził się Erasmus+, analogicznemu przekształceniu uległ rynek pracy i codzienność wszystkich dotkniętych pandemią krajów. To, co wcześniej stanowiło dla wielu firm, szkół czy instytucji nowoczesne, ale okazjonalne narzędzia komunikacji i zarządzania ekosystemami organizacyjnymi, zostało

w trybie przyśpieszonym wdrożone, by poprzez podtrzymanie działalności podmiotów ograniczyć wpływ COVID-19 na ogólnoswiatowy kryzys gospodarczy. Europa i świat, funkcjonując w nowej, zmiennej rzeczywistości, dostosowują się do panujących warunków, wypracowując nowe standardy komunikacji i redystrybucji wiedzy.

W następstwie przeglądu rocznego programu prac Erasmus+ 2020, 25 sierpnia 2020 r. zostały ogłoszone dwie nowe inicjatywy. Każda z nich zapewnia 100 mln euro na realizację innowacyjnych wyzwań edukacyjnych wynikających z pandemii COVID-19¹¹.

Obie inicjatywy pomogą integrować organizacje edukacyjne, szkoleniowe i młodzieżowe z organizacjami z sektora kultury i sektora kreatywnego. Ponadto Komisja Europejska koordynuje wspólną europejską reakcję¹² na pandemię koronawirusa. Deklaruje podjęcie zdecydowanych działań i uruchomienie wszystkich dostępnych środków, aby pomóc państwom członkowskim skoordynować działania krajowe.

A zatem, czy możliwe jest osiągnięcie w okresie globalnej walki z COVID-19 i jego następstwami analogicznych efektów programu wymiany międzynarodowej do jego



Zapewne wynalezienie skutecznej szczepionki i opanowanie lub ograniczenie pandemii umożliwi zwielokrotnienie założeń i celów programu, przy czym zaobserwujemy ową dynamikę zmiany dopiero w przyszłości, która będzie podlegała nieoznaczonym czynnikom¹³.

funkcjonowania w tzw. normalności? Można przyjąć, że logiczną odpowiedzią jest odpowiedź negatywna. Wydaje się, że stosowanie jako referencji okresu przed pandemią wprowadza do analiz nieuzasadnione przekonanie, że wraz z wyeliminowaniem choroby zakaźnej COVID-19 powrócimy do stanu pierwotnego. To już raczej niemożliwe. Podkreślmy jednak, że pojawią się zupełnie odmienne, nowe efekty programu wynikające z nieobecnych wcześniej okoliczności jego realizacji.

Zapewne wynalezienie skutecznej szczepionki i opanowanie lub ograniczenie pandemii umożliwi zwielokrotnienie założeń i celów programu, przy czym zaobserwujemy ową dynamikę zmiany dopiero w przyszłości, która będzie podlegała nieoznaczonym czynnikom. Może się okazać, że od początku realizacji międzynarodowych mobilności i szeroko pojętych działań transgresyjnych realna wymiana międzykulturowych doświadczeń jest jedynym remedium na społeczne konsekwencje pandemii.

- 1 Por. Apollonios z Rodos, *Wyprawa Argonautów po złote runo (Argonautika)*, E. Żybert-Pruchnicka (przekł.), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2012.
- 2 Por. J. Koziński, *Koncepcja transgresyjna człowieka*, PWN, Warszawa 1987.
- 3 Por. R. Wiśniewski, *Transgresja kompetencji międzykulturowych. Studium socjologiczne młodzieży akademickiej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa 2016.
- 4 *Erasmus kończy 30 lat*, <https://erasmusplus.org.pl/aktualnosci/erasmus-konczy-30-lat/>, [dostęp dn. 18.09.2020].
- 5 *Zmienia życie, otwiera umysły – 30 lat programu Erasmus*, <https://erasmusplus.org.pl/aktualnosci/zmienia-zycie-otwiera-umysly-30-lat-programu-erasmus/> [dostęp dn. 18.09.2020].
- 6 *Co to jest Erasmus+?*, https://ec.europa.eu/programmes/erasmus-plus/about_pl [dostęp dn. 18.09.2020].

- 7 A. Szydłowska, *Mobilność w czasach koronawirusa*, <https://gazeta.sgh.waw.pl/?q=wspolpraca-miedzynarodowa/mobilnosc-w-czasach-koronawirusa> [dostęp dn. 18.09.2020].
- 8 *ERASMUS+: a turning point in the lives of 5 million students IMPACT STUDIES – RESULTS*, https://ec.europa.eu/programmes/erasmus-plus/resources/documents/erasmus-impact-studies-factsheet_en [dostęp dn. 18.09.2020].
- 9 *Zalecenia dla Narodowej Agencji, jak stosować zasady siły wyższej dotyczące kosztów poniesionych w stosunku do działań (...)*, <https://www.frse.org.pl/wp-content/uploads/2020/04/Komunikat-FRSE-CV-2-OK1.pdf> [dostęp dn. 18.09.2020].
- 10 W. Gabriels, R. Benke-Åberg, *Student Exchanges in Times of Crisis – Research report on the impact of COVID-19 on student exchanges in Europe*, https://esn.org/sites/default/files/news/student_exchanges_in_times_of_crisis_-_esn_research_report_april_2020.pdf [dostęp dn. 18.09.2020].
- 11 *Coronavirus response: Extraordinary Erasmus+ calls to support digital education readiness and creative skills*, https://ec.europa.eu/programmes/erasmus-plus/news/coronavirus-response-extraordinary-erasmus-calls-support-digital-education-readiness-and_pl [dostęp dn. 18.09.2020].
- 12 *Koronawirus – reakcja UE*, https://ec.europa.eu/info/live-work-travel-eu/health/coronavirus-response_pl#Highlights [dostęp dn.18.09.2020].
- 13 Por. A. Mica, *Sociology as Analysis of the Unintended. From the Problem of Ignorance to the Discovery of the Possible*, Routledge, Abingdon, New York 2018.

Rafał Wiśniewski



Socjolog i menedżer, dyrektor Narodowego Centrum Kultury, wykładowca, dr hab., prof. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego; były wiceprzewodniczący Polskiego Towarzystwa Socjologicznego; organizator i dyrektor Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Europy Środkowo-Wschodniej EU-FONIE; członek Rady CBOS, Rady Naukowej Biblioteki Narodowej oraz Komitetu Polityki Naukowej przy MNiSW; prowadzi badania i jest autorem publikacji dotyczących socjologii kultury i komunikacji międzykulturowej.



Otwarta nauka: idea czy polityka?

dr Iryna Degtyarova

Równy, powszechny i nieodpłatny dostęp do aktualnej wiedzy stanowi jeden z fundamentów funkcjonowania i rozwoju demokratycznego społeczeństwa¹, czemu odpowiada zasada otwartego dostępu (*open access*²) do publikacji naukowych, i szerzej - otwartej nauki (*open science*). Otwarta nauka jest współczesnym trendem, wiodącą koncepcją funkcjonowania systemu badań naukowych, i obejmuje zasady otwartości w polityce naukowej, dotyczące wszystkich elementów procesu badań naukowych (*research cycle*).

Możemy mówić o trzech kluczowych elementach otwartej nauki³: otwarty dostęp do publikacji recenzowanych (w tym platformy publikowania w otwartym dostępie), otwarta komunikacja naukowa (w tym otwarte recenzje, otwarte zasoby edukacyjne, nauka obywatelska) i otwarte dane badawcze (udostępnianie danych w sposób nieodpłatny, umożliwienie optymalnego ponownego wykorzystania wyników badań naukowych). Częścią i warunkiem otwartej nauki jest rzetelność i etyka badań naukowych, bez której sama idea otwartości nie może zostać zrealizowana⁴. Nie ma wątpliwości, że idea otwartego dostępu i otwartej nauki zmienia świat komunikacji naukowej i kulturę środowiskową.

Otwarta nauka jako przedmiot polityki miękkiej, która wydaje się twardsza

Idea otwartej nauki i otwartego dostępu od lat jest problematyką rewolucyjną o charakterze globalnym i przedmiotem dyskusji naukowców na arenie międzynarodowej, wspieranej przez instytucje przedstawicielskie na poziomie europejskim (stowarzyszenia uczelni EUA, LERU, zrzeszające krajowe instytucje finansujące badania naukowe ScienceEurope, Europejska Rada Doktorantów i Młodych Naukowców EURODOC, Stowarzyszenie Bibliotek Naukowych LIBER, stowarzyszenia wydawców Open Book Publishers i OASPA) oraz inicjatywy środowiskowe (Koalicja S, ang. cOalition S – inicjatywa 12 narodowych agencji finansujących badania naukowe w krajach europejskich, w tym NCN). Chociaż zagadnienie otwartego dostępu i hasła otwartej nauki funkcjonują w debacie publicznej już od lat, dopiero po ogłoszeniu w 2015 r. przez Komisarza Carlosa Moedasa strategii polityki rozwoju systemu badań naukowych w Europie pn. *Otwarte innowacje. Otwarta nauka. Otwarcie na świat. Wizja dla Europy*⁵, otwarta nauka weszła na arenę polityki europejskiej i globalnej i stała się przedmiotem zainteresowań podmiotów krajowych oraz międzynarodowych. Kluczową rolę odgrywają tu instytucje Unii

Europejskiej, zwłaszcza Komisja Europejska i powołane przez nią zespoły eksperckie (np. Horizon 2020 expert group on Future of Scholarly Publishing and scholarly Communication, Expert Group on Indicators for Researchers' engagement with open science, High Level Expert Group European Open Science Cloud, Expert Group on FAIR Data, Open Science Policy Platform), OECD⁶, UNESCO (np. Deklaracja na rzecz poparcia otwartego dostępu, Rekomendacje UNESCO w zakresie działalności naukowej i naukowców⁷). Polityka w zakresie otwartej nauki w Unii Europejskiej dąży do osiągnięcia 8 ambitnych celów:

- otwarte dane badawcze, zgodne z zasadami FAIR (Findable, Accessible, Interoperable and Re-usable);
- skonsolidowany ekosystem infrastruktur danych badawczych: Europejska Chmura Otwartej Nauki (European Open Science Cloud, EOSC);
- wskaźniki nowej generacji w ewaluacji;
- nowa wizja przyszłości komunikacji naukowej;
- uwzględnienie działań w zakresie otwartej nauki w modelu ewaluacji kariery naukowej i nagrody⁸;
- wspólnie przyjęte standardy rzetelności badawczej;
- edukacja i rozwój kompetencji;
- nauka obywatelska.

Działania w ramach tych priorytetów wpisują się w politykę Komisji Europejskiej dot. Rozwoju Europejskiej Przestrzeni Badawczej (European Research Area) oraz kierunku Odpowiedzialnej Nauki i Innowacji (Responsible Research and Innovation) i mają przełożenie na konkretne przedsięwzięcia, finansowane przez instytucje i programy europejskie. Zasady otwartego dostępu zostały już wdrożone w programie Horizon2020 oraz Horizon Europe, a także uwzględnione w krajowych programach finansowania badań naukowych (w szczególności przez NCN). Odpowiednią infrastrukturę dla wdrożenia zasad otwartej nauki ma zapewnić ogólnoeuropejska platforma wydawnicza otwartego dostępu Open Research Europe (ORE), która ma powstać w 2021 roku.



Częścią i warunkiem otwartej nauki jest rzetelność i etyka badań naukowych, bez której sama idea otwartości nie może zostać zrealizowana⁴. [...] idea otwartego dostępu i otwartej nauki zmienia świat komunikacji naukowej i kulturę środowiskową.

Ambitny Plan S

Opracowany w 2018 r. przez środowisko naukowe, eksperckie i polityczne zrzeszone w cOAlition S, Plan S postuluje, że od 2021 roku wszystkie publikacje naukowe, przygotowane w wyniku projektów badawczych finansowanych ze środków publicznych, powinny być publikowane w czasopiśmie lub platformach otwartego dostępu⁹. Wśród 10 postulatów Planu S znajdują się m.in. zachowanie przez autorów lub ich instytucje majątkowych praw autorskich do publikacji, udostępnianie publikacji przy zastosowaniu otwartej licencji (CC BY), obowiązek pokrywania kosztów otwartego dostępu przez instytucje finansujące badania lub naukowe, a nie indywidualnie przez badaczy, respektowanie zasad współmierności i transparentności opłat za otwarte publikacje. Kluczową rolę powinny odgrywać podmioty finansujące badania naukowe, które w przyznawaniu grantów mają m.in. oceniać osiągnięcia naukowe wnioskodawców, a nie wydawców prac



[...] od 2021 roku wszystkie publikacje naukowe, przygotowane w wyniku projektów badawczych finansowanych ze środków publicznych, powinny być publikowane w czasopiśmie lub platformach otwartego dostępu⁹.

naukowych, mają opracować kryteria i wymogi dla otwartych czasopism, platform i repozytoriów, wspierać utworzenie infrastruktury otwartego dostępu, wspierać różnorodność modeli biznesowych wydawców, nadzorować przestrzeganie zasad.

Otwarta nauka a perspektywy przyszłości komunikacji naukowej

Idea otwartej nauki rzeczywiście zmienia zasady komunikacji naukowej, które według ekspertów Komisji Europejskiej¹⁰ obejmują maksymalizację dostępności, maksymalizację użyteczności, wspieranie rosnącej różnorodności prac naukowych, otwartą infrastrukturę, sprawiedliwość, różnorodność i inkluzyjność, wpływ na rozwój społeczeństwa, promowanie wysokiej jakości badań i ich rzetelności, ułatwienie ewaluacji, promowanie elastyczności i innowacji oraz efektywność wydatków. Przejście na tory otwartej nauki zmienia współczesne zasady systemu badań naukowych¹¹:

łączeń, promowanie wysokiej jakości badań i ich rzetelności, ułatwienie ewaluacji, promowanie elastyczności i innowacji oraz efektywność wydatków. Przejście na tory otwartej nauki zmienia współczesne zasady systemu badań naukowych¹¹:

WSPÓŁCZESNY SYSTEM KOMUNIKACJI NAUKOWEJ	OTWARTA NAUKA
Nagradzanie (uznawanie) indywidualnych naukowców, cel – osiągnięcie prestiżu naukowego	Nagradzanie (uznawanie) współpracy i dzielenia się wiedzą, cel – osiągnięcie wpływu społecznego (np. przeciwdziałanie skutkom COVID-19)
Publikowanie jak najwięcej i jak najszybciej (<i>publish or perish</i>)	Udostępnianie (poszerzanie) wiedzy i danych w sposób maksymalnie otwarty i jak najwcześniej
Uznawanie doskonałości jedynie ze względu na to, gdzie naukowcy publikują swoje prace	Bardziej złożona definicja doskonałości
Zachęty dla badaczy do tworzenia konkretnych produktów (publikacji)	Zachęty dla badaczy do dzielenia się, współpracy, podnoszenia jakości i wpływu; biorąc pod uwagę różnorodność rezultatów i kultur badawczych
Wykorzystywanie wskaźników kwantytatywnych	Wykorzystywanie wskaźników kwantytatywnych i kwalitatywnych

Przejście na system nauki otwartej we wszystkich jej elementach wymaga także zmian w zakresie ewaluacji działalności naukowej i osiągnięć naukowców, naukometrii¹², rozwoju kariery naukowej, w tym kształceniu doktorantów i rozwoju odpowiednich umiejętności i kompetencji na każdym etapie swojej kariery zawodowej, a także w finansowaniu badań i funkcjonowaniu rynku wydawnictw naukowych.

Rysuje się nowa, zupełnie odmienna wizja systemu badań naukowych oparta na wiedzy wspólnej, szerzeniu i dzieleniu się wiedzą – „System nauki oparty na wiedzy wspólnej” (ang. Research System based on shared knowledge by 2030)¹³. Nowa koncepcja funkcjonowania systemu badań naukowych opiera się na 5 głównych filarach¹⁴:

1. Struktura kariery naukowej wspiera efekty, praktyki i zachowania w celu maksymalizacji wkładu we wspólny system wiedzy naukowej, w tym respektuje różnorodność osiągnięć naukowych, zgodnie z Deklaracją DORA, ale także uznaje za ważne dzielenie się wynikami ujemnymi albo zerowymi.
2. System badań naukowych jest wiarygodny, transparentny i godny zaufania. Wymaga to opracowywania, przyjęcia, wdrożenia, praktykowania wspólnych standardów rzetelności badań naukowych, właściwych dla poszczególnych dyscyplin naukowych, w działalności podmiotów prowadzących badania naukowe, w szczególności finansowane ze środków publicznych.
3. System badań naukowych wspiera innowacje, opierając się na jasnych politykach i ramach regulacyjnych, które łączą interesy wszystkich interesariuszy dla dobra wspólnego; globalną interoperacyjną infrastrukturę narzędzi, usług, sprzętu i oprogramowania; transparentny i konkurencyjny rynek; wspólny system badań naukowych oparty na wzajemnym wsparciu.



„w obecnej sytuacji krytyczne dla powodzenia procesu transformacji w kierunku Otwartej Nauki staje się zaangażowanie KRASP-u jako reprezentatywnego dla krajowego systemu akademickiego ciała opiniodawczego i inicjatywnego. (...) Współdziałając z kierownictwem PAN i Radą Główną Instytutów Badawczych, KRASP może objąć pozycję lidera takiego procesu w całym polskim systemie nauki”¹⁶.

4. Kultura badawcza wspierająca różnorodność i równość szans w poczuciu wspólnych wartości dla wspólnego globalnego systemu wiedzy badawczej. Kultura promująca eksperymentowanie, dzielenie się, zaufanie i współpracę oraz indywidualną kreatywność. Wymaga to dialogu wszystkich aktorów, żeby razem wypracować wartości dla wspólnego globalnego systemu wiedzy badawczej, oraz stworzyć odpowiednie ramy prawne i społeczne, w których wartości te mogą być wdrażane.

5. System badań naukowych oparty na polityce i praktyce (*evidence-based*) oraz opracowanie skoordynowanej strategii finansowania i realizacji programu „badań nad badaniami” (ang. *research on research*)¹⁵.

Taka wizja nowego wspaniałego świata nauki świetnie się wpisuje w globalne konteksty społecznej odpowiedzialności nauki, większego zaangażowania w rozwiązanie problemów o charakterze globalnym oraz działań mających na celu osiągnięcie Celów Zrównoważonego Rozwoju (ang. *Sustainable Development Goals*).

Otwarta nauka w kontekście krajowym

W Polsce z otwartej nauki i otwartego dostępu z jednej strony jest przedmiotem licznych ekspertyz, publikacji i działań uczelni, a z drugiej niestety nie znajduje właściwego miejsca bezpośrednio w debacie środowiskowej na poziomie systemowym oraz wśród priorytetów reformy nauki i szkolnictwa wyższego z 2018 r., chociaż Ustawa 2.0 odnosi się do niektórych jej elementów.

Działania instytucji przedstawicielskich oraz podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki są jednak dość

niewystarczające (np. Wspólne stanowisko Prezydium KRASP i Prezydium PAN w sprawie zasad otwartego dostępu do treści publikacji naukowych i edukacyjnych z 5 lipca 2013 r., udział ekspertów KRASP w działaniach EUA). Zdaniem prof. M. Niezgódki, „w obecnej sytuacji krytyczne dla powodzenia procesu transformacji w kierunku Otwartej Nauki staje się zaangażowanie KRASP-u jako reprezentatywnego dla krajowego systemu akademickiego ciała opiniodawczego i inicjatywnego. (...) Współdziałając z kierownictwem PAN i Radą Główną Instytutów Badawczych, KRASP może objąć pozycję lidera takiego procesu w całym polskim systemie nauki”¹⁶.

Działania Ministerstwa oraz jego zespołów doradczych obejmują prace na rzecz opracowania krajowej polityki otwartego dostępu od 2014 roku. Zespół doradczy ds. otwartego dostępu do treści naukowych powołany przez MNiSW w 2015 r. opracował dokument pt. *Kierunki rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce* (przyjęty przez MNiSW w dn. 23.10.2015). Dokument ten ma charakter zaleceń dotyczących wprowadzania otwartego dostępu przez podmioty finansujące badania (NCN, NCBR, MNiSW), jednostki naukowe, uczelnie oraz wydawców. Najważniejsze rekomendacje zawarte w *Kierunkach rozwoju otwartego dostępu do publikacji i wyników badań naukowych w Polsce* dotyczą działań uczelni i instytucji naukowych: opracowanie i przyjęcie przez poszczególne uczelnie, instytuty badawcze i instytuty PAN oraz przez NCN i NCBR własnych instytucjonalnych polityk w zakresie otwartego dostępu, które będą określać zasady publikowania w otwartym dostępie wyników badań, utworzenie repozytoriów, powołanie pełnomocników ds. otwartego dostępu, organizowanie szkoleń dla pracowników i doktorantów, udostępnianie rozpraw doktorskich w otwartych repozytoriach; zmiana modelu czasopism naukowych w kierunku otwartego dostępu; potrzeba uwzględnienia doświadczeń i potencjału bibliotek naukowych. Uczelnie i instytucje naukowe mają monitorować i raportować do MNiSW postępy we wdrażaniu polityki otwartego dostępu, w tym systematycznie analizować liczbę dostępnych publikacji. Pewne rekomendacje dotyczą także działań samego Ministerstwa, w szczególności wspieranie i strategiczne koordynowanie wdrażania priorytetów



Wielką rolę we wdrażaniu zasad otwartej nauki w Polsce odgrywają inicjatywy środowiskowe i działania eksperckie [...]

UE w zakresie otwartej nauki w Polsce oraz przeprowadzanie co 2 lata analizy działań w tym zakresie (zob. Raport MNiSW nt. realizacji polityki otwartego dostępu do publikacji naukowych w latach 2015–2017, Warszawa, marzec 2018 oraz Raport MNiSW pt. *Otwarty dostęp: rekomendacje MNiSW i podsumowanie działań*, 2018). MNiSW odnotowuje także główne problemy związane z wprowadzeniem zasad otwartej nauki w Polsce. Są to m.in. brak repozytorium krajowego, niewystarczające środki finansowe (na szczeblu krajowym i lokalnym), brak zachęt w ocenie parametrycznej oraz bariery mentalne, niechęć, niedocenywanie otwartego dostępu i niski priorytet dla środowiska. MNiSW zapowiada aktywizację działań w tym zakresie¹⁷.

Kluczowe miejsce we wdrażaniu polityki otwartej nauki w Polsce zajmują działania podmiotów finansujących badania naukowe: Narodowe Centrum Nauki wspiera działania w zakresie Planu S w ramach cOAlition S w roli współzałożyciela (od 2018 r.), a także wdraża zasady otwartości w procesie przyznawania grantów, w ramach procedur i wymogów formalnych dotyczących publikowania w dostępie otwartym prac, które powstały w ramach grantów finansowanych przez NCN.

Wielką rolę we wdrażaniu zasad otwartej nauki w Polsce odgrywają inicjatywy środowiskowe i działania eksperckie, w szczególności wiodący ośrodek – Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego UW (Repozytorium Otwartych Danych RepOD, Platforma Otwartej Nauki, serwis Otwarta Nauka, repozytorium CeON Centrum Otwartej Nauki), a także Koalicja Otwartej Edukacji (KOED), ruch społeczny Obywatele Nauki, Wirtualna Biblioteka Nauki (WBN), EBIB, Instytut Badań Literackich PAN i Centrum Humanistyki Cyfrowej i inne.

Zespoły eksperckie, uczelniane, wydawnicze i biblioteczne zajmujące się tymi zagadnieniami w ostatnich latach bardzo się profesjonalizowały, także korzystając z wiedzy i doświadczeń ośrodków i badaczy zagranicznych. Można więc powiedzieć, że już w tej chwili polskie środowisko jest gotowe na bardziej odważne kroki we wdrażaniu otwartej nauki.

Oczywiste jest dzisiaj, że otwarta nauka nie jest już wyłącznie ideą rozwoju systemu nauki, a dość konkretną strategią polityczną na poziomie zarówno europejskim jak i krajowym, jednak w Polsce wymaga większej priorytetyzacji ze strony głównych aktorów politycznych, w szczególności Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, a także instytucji przedstawicielskich środowiska szkolnictwa wyższego i nauki. Polska posiada na tyle dużą wiedzę ekspercką w tym zakresie, narzędzia technologiczne i wysoki potencjał naukowy i wydawniczy, doświadczenia uczelni i instytucji naukowych, żeby w ramach polityki naukowej państwa znalazła się także krajowa strategia wdrożenia zasad otwartej nauki.

1 MNiSW, *Otwarty dostęp do publikacji naukowych*, <https://www.gov.pl/web/nauka/otwarty-dostep-do-publikacji-naukowych> [dostęp dn. 22.09.2020].

2 Zgodnie z Budapeszteńską Inicjatywą Otwartego Dostępu z 2001 r., przez „otwarty dostęp” do [recenzowanej literatury naukowej] rozumiemy jej swobodną dostępność w publicznym internecie, zezwalającą każdemu użytkownikowi na czytanie, ściąganie, kopiowanie, rozpowszechnianie, drukowanie, wyszukiwanie i linkowanie do pełnych treści artykułów, szczytywanie ich w celu indeksowania, przekazywanie danych do oprogramowania lub wykorzystywanie ich w jakikolwiek legalny sposób bez finansowych, prawnych czy technicznych barier, innych niż te nieodłącznie związane z samym dostępem do internetu. Jedyną możliwością ograniczania kopiowania i rozpowszechniania oraz ochrony wynikającej z prawa autorskiego w tym aspekcie może wynikać z niezbędnej autorskiej kontroli integralności pracy i zachowania prawa do bycia poprawnie oznaczonym i cytowanym”, zob. <https://www.budapestopenaccessinitiative.org/boai-10-translations/polish> [dostęp dn. 22.09.2020].

3 Zob. *Cechy otwartej nauki*, https://ec.europa.eu/research/openscience/pdf/os_skills_wgreport.pdf [dostęp dn. 22.09.2020]; Taksonomia pojęcia otwartej nauki, FOSTER, <https://www.fosteropenscience.eu/taxonomy/term/7> [dostęp dn. 22.09.2020].

4 Konkluzje Rady UE z 27 maja 2016 r. Przejście na system otwartej nauki, <http://data.consilium.europa.eu/doc/document/ST-9526-2016-INIT/pl/pdf> [dostęp dn. 22.09.2020].

5 European Commission (2016), *Open innovation, open science, open to the world. A vision for Europe*, Brussels.

6 OECD (15.10.2015), *Making Open Science a Reality*, OECD Science, Technology and Industry Policy Papers, No. 25, OECD Publishing, Paris, <http://dx.doi.org/10.1787/5jrs2f963zs1-en> [dostęp dn. 22.09.2020], str. 15.



[...] w tej chwili polskie środowisko jest gotowe na bardziej odważne kroki we wdrażaniu otwartej nauki.

7 *Preliminary study of the technical, financial and legal aspects of the desirability of a UNESCO recommendation on Open Science*, 2019, <https://unesdoc.unesco.org/ark:/48223/pf0000370291> [dostęp dn. 22.09.2020].

8 Zob. także raport *Mutual Learning Exercise on Open Science: Final Report – Altmetrics and Rewards*, 2018, <https://rio.jrc.ec.europa.eu/library/mle-open-science-final-report-altmetrics-and-rewards> [dostęp dn. 22.09.2020].

9 Tłumaczenie Planu S na język polski zostało dokonane przez Wojciecha Fenricha i Natalię Gruenpeter. Konsultacja: Jakub Szprot, Tomasz Lewandowski, Krzysztof Siewicz. Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego. CC BY 4.0. <https://otwartanauka.pl/plan-s/tlumaczenie> [dostęp dn. 22.09.2020].

10 European Commission (2019), *Future of Scholarly Publishing and Scholarly Communication*, str. 25

11 Źródło – tłum. z ang. prezentacja Kostas Glinos (EC) pt. *Research in the transition to Open Science EUA Webinar – Perspectives on Academic Career Assessment in Europe*, 19.05.2020.

12 Leiden Manifesto for Research Metrics.

13 Finalny raport *Progress on Open Science: Towards a Shared Research Knowledge System Final Report of the Open Science Policy Platform* – dokument został opracowany i przyjęty przez najważniejszy środowiskowy podmiot ekspercki w zakresie polityki Unii Europejskiej dotyczącej otwartej nauki, Platformę Polityki Otwartej Nauki (Open Science Policy Platform) w 2020 r.

14 Zob. także: R. Lawrence. *A vision for Open Research in Europe towards 2030*, 29.05.2020, <https://blog.fl1000.com/2020/05/29/a-vision-for-open-research-in-europe-towards-2030/> [dostęp dn. 22.09.2020].

15 Pełny tekst zob. <https://op.europa.eu/en/publication-detail/-/publication/d36f8071-99bd-11ea-aac4-01aa75ed71a1> [dostęp dn. 22.09.2020], str. 4

16 Niezgódka M. (2019). *Otwarta Nauka – plany i kierunki zmian 2019*, [w:] Szanse i wyzwania dla polskich wydawnictw i czasopism naukowych. Zeszyty Instytutu Współczesnej Cywilizacji im. Marka Dietricha, wydanie LXX, Warszawa, str. 89.

17 Zob. Wywiad z Wojciechem Murdzkiem, Ministrem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, dnia 13 sierpnia 2020 r. <https://otwartanauka.pl/blog/1251-wywiad-z-wojciechem-murdzkiem-ministrem-nauki-i-szkolnictwa-wyzszego> [dostęp dn. 22.09.2020].

Iryna Degtyarova



Doktor nauk społecznych w dziedzinie nauk o polityce i administracji, specjalizuje się w badaniach nad szkolnictwem wyższym i polityką naukową. Adiunkt naukowo-badawczy Fundacji Rektorów Polskich, członek i sekretarz Komisji ds. Strategicznych Problemów Szkolnictwa Wyższego KRASP. Wiceprzewodnicząca Rady Młodych Naukowców przy Ministerstwie Edukacji i Nauki Ukrainy (2016–2020). Członek Advisory Board Europejskiej Rady Doktorantów i Młodych Naukowców EURODOC.
<https://orcid.org/0000-0003-4298-5488>

Nowość w  PWN

Publikuj z nami

PROOFREADING

w 7 krokach



1 Przekazanie przetłumaczonego tekstu do proofreadingu.



2 Podpisanie umowy na usługę.



3 W ciągu 72 godzin redakcja kontaktuje Autora z *native speakerem*.



4 Korekta językowa całości lub wybranych części – pod nadzorem Autora.



5 Wysłanie tekstu do recenzji naukowej.



6 Wsparcie Autora w przygotowaniu *response to review and comments*.



7 Akceptacja tekstu do publikacji przez redakcję naukową.

Dla kogo?

- naukowca, który chce publikować w międzynarodowych czasopiśmie naukowych;
- osoby ceniącej swój czas i liczącej na wsparcie profesjonalisty z zakresu merytoryki przedmiotu oraz korekty językowej.

Dowiedz się więcej >>

E-KSIĄŻKI – REMEDIUM NA NIETYPOWE CZASY

Paulina Milewska

Pandemia koronawirusa zmieniła świat bardzo szybko i w nieoczekiwany sposób. W ciągu bardzo krótkiego czasu i bez przygotowania musieliśmy przestawić się na pracę zdalną, przywyknąć do częstego przebywania w odosobnieniu i stosowania się do nowych zasad funkcjonowania społecznego, wynikających z kolejno wprowadzanych obostrzeń. Uczelnie w ekspresowym tempie przeszły w tryb edukacji na odległość, a biblioteki akademickie szukały najlepszych rozwiązań umożliwiających świadczenie usług online. Jednym z niezwykle ważnych elementów, który pozwolił na sprawne funkcjonowanie w tym trudnym okresie, jest możliwość korzystania z książek i innych zasobów, niezbędnych do prowadzenia zajęć dydaktycznych, pracy badawczej czy uczenia się, w formie elektronicznej, w zdalnym dostępie.

E-książki

E-książki pojawiły się jako naturalna konsekwencja rozwoju nowych technologii i zapotrzebowania społecznego¹. Ich początków można szukać już w latach 70. XX w., kiedy Michael S. Hart rozpoczął prace nad jednym z największych projektów otwartej biblioteki cyfrowej w dziejach świata – Projektem Gutenberg². Od tamtego czasu w literaturze przedmiotu, a także na konferencjach i spotkaniach fachowych osób związanych z branżą książki trwają niezakończone wciąż dyskusje. Wydawcy, księgarze, bibliotekarze i autorzy rozmawiają o przyszłości papieru jako nośnika treści, o możliwej zagładzie drukowanej formy źródeł informacji, wieszcząc koniec ery książki papierowej, snują wizje rozwoju rynku wydawniczego w różnych kierunkach. Nieustannie trwają również debaty mające na celu wyłonienie najlepszej formy – z zawieszonym w przestrzeni komunikacyjnej pytaniem o zwycięzcę – lepsza jest książka drukowana czy elektroniczna?

W tym samym czasie użytkownicy informacji i ich potrzeby ulegają ciągłym zmianom, obserwujemy trendy



związane z szybkim rozwojem nowych technologii, odnotowujemy nieodwracalne już zmiany, jakie zaszły np. w sposobach wyszukiwania i wykorzystywania szeroko dziś dostępnych źródeł informacji w formie elektronicznej. Wydaje się, że współcześni czytelnicy nie zastanawiają się tak głęboko nad istnieniem książki elektronicznej i nie rozważają konsekwencji wprowadzenia jej na rynek. To użytkownicy, którzy prostu korzystają z tego, co jest dostępne, szukają adekwatnej dla siebie oferty (w zdecydowanej większości przez internet) i w dużej mierze realizują swoje potrzeby zarówno poprzez książki tradycyjne, jak i elektroniczne, w zależności od tego, jaki wariant jest dla nich osiągalny.

Można zaobserwować, że obie wersje książek, papierowa i elektroniczna, są dziś stale obecne na rynku wydawniczym. Wielu wydawców publikuje te same tytuły w obu wariantach, a często dodatkowo wzbogaca ofertę o formę audiobooka. Zbiory bibliotek także nie pozostały w tyle i obok tradycyjnej

książki stojącej na bibliotecznym regale można znaleźć e-książki, dystrybuowane na różne sposoby. Dzisiejszy czytelnik biblioteki akademickiej (ale także innych typów: publicznej, pedagogicznej) ma zapewniony dostęp do e-booków zapisanych na nośnikach fizycznych, jak również do książek elektronicznych, które może przeczytać za pośrednictwem wirtualnych czytelni – dostępny zasób widzi po zalogowaniu się i weryfikacji.

Przykładem takiego rozwiązania jest popularna platforma e-książek prowadzona przez PWN. Czytelnia IBUK Libra zawiera szeroką ofertę wydawniczą adekwatną dla bibliotek akademickich różnego typu, proponując e-książki w języku ojczystym, w tym w dużej mierze cieszące się dużą popularnością podręczniki akademickie i monografie naukowe, co jest bardzo ważne z punktu widzenia użytkowników. Platforma umożliwia również proponowanie zakupu pożądanego przez czytelników tytułów, których biblioteka nie posiada jeszcze w kolekcji.

Wśród dzisiejszych czytelników można znaleźć zarówno fanów druku, jak i miłośników nowych technologii, czytających długie i krótkie teksty z ekranu swojego komputera, urządzenia mobilnego czy coraz bardziej popularnych czytników opartych na technologii e-papieru. Warto również zauważyć,

że dla wielu użytkowników bibliotek akademickich dokument elektroniczny jest formą podstawową. Dotyczy to zwłaszcza osób z pokoleń, które wychowały się w dobie internetu (Pokolenie Y, tzw. mileniarsi, czy Pokolenie Z, zwa-

ne również Pokoleniem C) – czyli naszych studentów, doktorantów, którzy stanowią największą grupę odbiorców usług bibliotecznych w uczelniach. Ostatni czas pokazał nam również z całą mocą, że posiadanie dostępu do zasobów w wersji elektronicznej jest kluczowe dla utrzymania funkcjonowania uczelni w czasie kryzysu.

Biblioteka akademicka w dobie pandemii

Biblioteka zawsze była ważnym pośrednikiem na drodze czytelnika do książki. Ta rola nie uległa zmianie, jednak w związku z upowszechnianiem się dokumentów elektronicznych pojawiły się nowe sposoby jej realizowania. Sytuacja pandemii zastała biblioteki akade-

mickie w takim momencie rozwoju, w którym posiadanie bardzo bogatych kolekcji zasobów cyfrowych jest bibliotekarską codziennością, a zbiory elektroniczne stanowią jeden z najważniejszych kierunków rozwoju. W sposób szczególny dotyczy to bibliotek naukowych, uczelnianych, w których dostępność dokumentów w wersji cyfrowej umożliwia tworzenie kolekcji na miarę

potrzeb społeczności akademickiej – najbardziej aktualnych, prezentujących publikacje z całego świata i z każdej dziedziny nauki.

Podczas zamknięcia uczelni w okresie ograniczania ryzyka przenoszenia się wirusa COVID-19 biblioteki akademickie stanęły przed zadaniem przeniesienia możliwie wielu elementów



Czytelnia IBUK Libra zawiera szeroką ofertę wydawniczą adekwatną dla bibliotek akademickich różnego typu, proponując e-książki w języku ojczystym, w tym w dużej mierze cieszące się dużą popularnością podręczniki akademickie i monografie naukowe, co jest bardzo ważne z punktu widzenia użytkowników.



Sytuacja pandemii zastała biblioteki akademickie w takim momencie rozwoju, w którym posiadanie bardzo bogatych kolekcji zasobów cyfrowych jest bibliotekarską codziennością, a zbiory elektroniczne stanowią jeden z najważniejszych kierunków rozwoju.

swojej oferty do świata wirtualnego. Był to okres wzmożonego informowania o kolekcjach cyfrowych, w dużej mierze o e-książkach, ze szczególną uwagą skierowaną na podręczniki akademickie, niezbędne wykładowcom i studentom. Większość bibliotek otworzyła nowe usługi internetowe, takie jak wirtualne doradztwo w zakresie dostępu zdalnego do naukowych źródeł informacji, wsparcie w wyszukiwaniu literatury naukowej realizowane online czy dostarczanie na zamówienie cyfrowych kopii publikacji zgromadzonych w formie tradycyjnej.

Dużą rolę odegrały działy gromadzenia, niejednokrotnie na bieżąco uzupełniając zbiory o kolejne tytuły w formie elektronicznej, a także działy informacji naukowej i promocji bibliotek, które przygotowywały i rozsyłały aktualne informacje, przewodniki, poradniki do członków swoich społeczności. Informacje o zdalnym dostępie do zasobów elektronicznych, o ofercie e-książek, e-czasopism i nowych usługach publikowano na stronach internetowych, prowadzono kampanie w mediach społecznościowych, komunikaty były też rozsyłane wewnętrznymi kanałami komunikacji w uczelniach. Wzmoczona aktywność bibliotekarzy przyczyniła się do wzrostu wykorzystania zasobów elektronicznych, a także podniosła w uczelniach świadomość posiadania bogatej oferty e-książek, e-czasopism i naukowych baz danych dostępnych za pośrednictwem bibliotek akademickich.

Wiele bibliotek akademickich w szybkim tempie uruchomiło również usługę wirtualnych asystentów. Pojawiały się także nowe usługi edukacyjne – webinaria, mające na celu realizację dotychczasowych tematów szkoleń dla kadry naukowej i studentów, jak również mające na celu uzupełnienie i poszerzenie wiedzy i umiejętności użytkowników w zakresie wyszukiwania i wykorzystywania dostępnych w bibliotekach zasobów elektronicznych oraz sposobów docierania do nich przez użytkownika bezpośrednio z domu.

Posiadanie wielu naukowych baz danych, a także dostępu do czytelni wirtualnych, takich jak IBUK Libra, umożliwiło



Wzmoczona aktywność bibliotekarzy przyczyniła się do wzrostu wykorzystania zasobów elektronicznych, a także podniosła w uczelniach świadomość posiadania bogatej oferty e-książek, e-czasopism i naukowych baz danych dostępnych za pośrednictwem bibliotek akademickich.

bibliotekom kontynuowanie dotychczas realizowanych zadań w nieco zmienionej formie. Warto zauważyć, że forma książki elektronicznej nadal zdobywa popularność, według portalu Rynek Książki w 2020 sprzedaż e-książek wzrosła o ponad 80% w stosunku do ubiegłego roku. W artykule wskazano pandemię koronawirusa jako jeden z ważnych powodów tego zjawiska³. Czas izolacji wywołanej pandemią rzeczywiście spowodował większą popularność źródeł internetowych, a gros aktywności edukacyjnych, kulturalnych, społecznych przeniosło się w ekspresyjnym tempie do sieci. Przykład bibliotek świetnie obrazuje zmiany, które już zachodziły, a przez obecną sytuację zostały znacząco przyspieszone.

Przykład bibliotek świetnie obrazuje zmiany, które już zachodziły, a przez obecną sytuację zostały znacząco przyspieszone.

Centrum Informacyjno-Biblioteczne UM w Łodzi – przykład wykorzystania platformy IBUK Libra w czasie zamknięcia biblioteki

Centrum Informacyjno-Biblioteczne UM w Łodzi (CIB) korzysta z platformy IBUK Libra już od 2009 roku. Z roku na rok kolekcja e-książek proponowanych społeczności Uniwersytetu Medycznego w Łodzi powiększa się: obecnie studenci i pracownicy mogą korzystać z ponad 2200 zakupionych tytułów oraz szerokiej oferty darmowych publikacji.

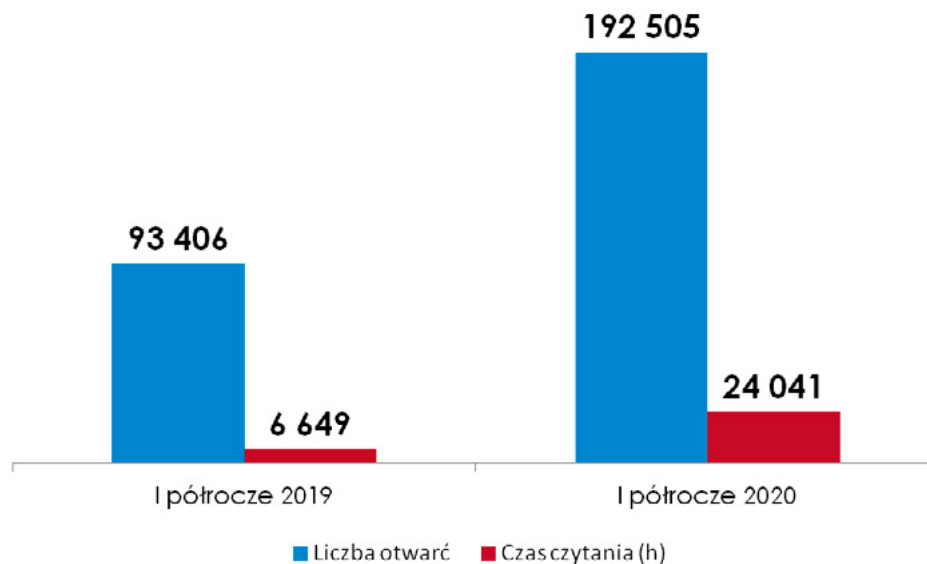
IBUK Libra pozwala nie tylko na czytanie dostępnych e-książek, ale również daje użytkownikom dodatkowe możliwości, takie jak założenie konta MyIBUK pozwalającego na utworzenie własnej biblioteczki e-książek, prowadzenie projektów, dodawanie notatek i zakładki w czytanych tekstach, cytowanie fragmentów, a także wszelkie opcje związane z samą czynnością czytania (dostosowanie wyglądu czytnika czy wielkości liter).

Od samego początku platforma cieszyła się rosnącą popularnością w uczelni, a w czasie pandemii koronawirusa okazała się bardzo przydatna – wykorzystanie zasobów wzrosło aż o ponad 106% w stosunku do zbieżnego okresu w ubiegłym

roku. Ze statystyk wynika, że w pierwszej połowie 2020 r. z e-książek na platformie IBUK Libra skorzystano ponad 192 tys. razy, podczas gdy za ten sam okres w 2019 r. wskaźnik wynosił nieco ponad 93 tys. Dodatkowo warto zwrócić

uwagę na znaczny wzrost czasu, jaki użytkownicy spędzili na czytaniu e-książek na platformie IBUK Libra, który w I półroczu 2020 r. był 3,6 raza większy niż w I półroczu 2019 r.

IBUK Libra – aktywność czytelników CIB w latach 2019-2020

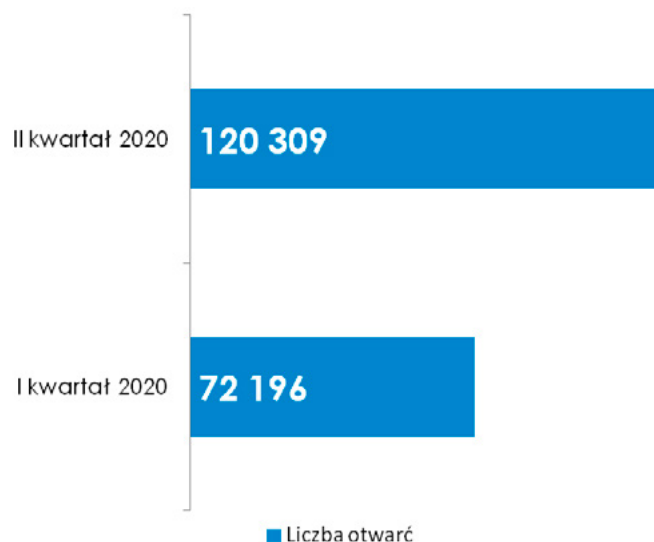


Źródło: opracowanie własne

Ciekawe jest również porównanie dwóch pierwszych kwartałów 2020 r., które jasno wskazuje na zdecydowany wzrost zainteresowania e-książkami, który nastąpił w drugim kwartale, czyli w czasie, w którym uczelnia i biblioteka były

zamknięte, a działania edukacyjne całkowicie przeniesiono do sieci. Dane pokazują, że blisko 2/3 aktywności z całego półrocza to aktywność odnotowana właśnie w drugim kwartale roku.

IBUK Libra – aktywność czytelników CIB w 2020



Źródło: opracowanie własne

Sposoby promocji czytelników IBUK Libra w CIB

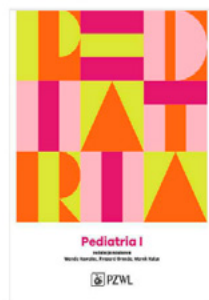
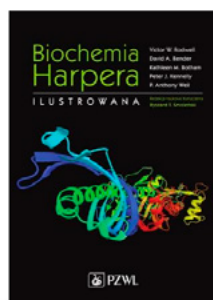
Promowanie zbiorów bibliotecznych stanowi obecnie nieodłączny element pracy biblioteki. Dotyczy to zarówno oferty zbiorów tradycyjnych, jak i elektronicznych. Szczególnie ważne było informowanie o dostępie do e-książek i innych e-zasobów w czasie zamknięcia biblioteki dla czytelników. Informacje o IBUK Libra pojawiały się na stronie internetowej CIB oraz w newsletterach wysyłanych do studentów oraz pracowników UM w Łodzi. Linki do strony zawierającej pełną ofertę e-książek, dostępną dla czytelników CIB publikowaliśmy również w serwisach internetowych uczelni, w tym na specjalnej stronie internetowej covid.umed.pl gromadzącej wszelkie informacje ważne w czasie pandemii dla wszystkich osób związanych z UM w Łodzi i dla środowiska lokalnego.

Szczególną rolę w promocji platformy odgrywa też prowadzona w sposób ciągły kampania na portalu Facebook, gdzie na stronie CIB⁴ pojawiają się cyklicznie publikowane posty. Dla IBUK Libra stworzyliśmy dwa formaty postów, regularnie stosowane do promocji platformy oraz jej zasobów. W obu przypadkach wykorzystywane są dostępne dla bibliotekarzy statystyki korzystania z e-książek z panelu „Raporty IBUK Libra”. Pierwszy z formatów to „TOP 3 e-booki” – na podstawie danych dotyczących aktywności czytelników typowane są 3 najpopularniejsze w danym okresie tytuły. Publikowany post zawiera informację o topowych e-książkach kwartału czy miesiąca w postaci graficznej. Drugi format to „CIB poleca”, w którym na grafice pojawia się jedna wybrana e-książka, np. popularna w danym okresie czy związana tematycznie z jakimś wydarzeniem. W obu przypadkach w treści wpisu znajduje się również zaproszenie do korzystania z IBUK Libra wraz z linkiem do platformy i krótką zachętą w postaci wskazania jej zalet (np. dostępność 24/7).



TOP 3 e-booki

lipiec 2020



*Według liczby otwarć

Źródło: opracowanie własne

Ważnym elementem jest również popularyzowanie platformy IBUK Libra podczas szkoleń. O e-książkach, szczególnie polskojęzycznych, wspominamy na większości zajęć dla kadry i studentów. Informacje i praktyczne porady są również stałym elementem modułu nt. ebooków w „Przysposobieniu Bibliotecznym” – kursie obowiązkowym dla wszystkich studentów I roku, który jest realizowany na platformie e-learningowej i wymaga zaliczenia testu końcowego.

W okresie pandemii przygotowaliśmy dla użytkowników CIB dodatkowe webinarium na temat korzystania z e-książek ze szczególnym uwzględnieniem czytelni IBUK Libra. W pierwszej kolejności odbyły się webinaria dla dydaktyków, ze względu na rosnące potrzeby w zakresie dzielenia się z grupami studenckimi materiałami do nauki w formie

elektronicznej. Dzięki zdobyciu szerszych kompetencji z zakresu wykorzystania zasobów i możliwości platformy, nauczyciele akademicy mogą z powodzeniem polecać studentom zagłębienie do e-książek i kierować ich bezpośrednio do tytułów dostępnych w IBUK Libra.

Podsumowanie

Dostęp do e-książek oraz innych e-zasobów ułatwił w znacznej mierze przeniesienie wielu działań biblioteki do sieci podczas trudnego okresu społecznego dystansu w czasie pandemii koronawirusa. Czytelnie wirtualne, takie jak IBUK Libra, zyskały na popularności, a czytelnicy z naszych instytucji naukowych nabyli nowe umiejętności w zakresie wykorzystywania elektronicznych źródeł informacji.

Czas zamknięcia bibliotek przysporzył bibliotekarzom akademickim wyzwania, sporo pracy i nowych zadań. Z perspektywy krótkiego czasu można z pewnością dostrzec pozytywne skutki podjętych działań, takie jak znaczny wzrost wykorzystania zasobów elektronicznych, który w artykule przedstawiono na przykładzie platformy IBUK Libra. Zastanawiające jest, czy po powrocie do normalnego funkcjonowania uczelni i ich bibliotek owe zmiany się utrzymają. Wydaje się, że czytelnicy przez okres zamknięcia uczelni przyzwyczaili się już do korzystania z e-książek, poznali ich zalety i wady, być może efekt będzie zatem stały.

- 1 A. Potocka, *E-książki w bibliotece akademickiej: dostęp i promowanie zbiorów w Bibliotece Głównej Politechniki Warszawskiej*, „EBIB Materiały konferencyjne nr 17”, <http://www.ebib.info/publikacje/matkonf/mat17/potocka.php> [dostęp 4.09.2020].

- 2 Project Gutenberg: <https://www.gutenberg.org> [dostęp 4.09.2020].
- 3 E. Tenderenda-Ogóż, *Sprzedaż e-booków rośnie*, <https://rynek-ksiazki.pl/aktualnosci/sprzedaz-e-bookow-rosnie> [dostęp 4.09.2020].
- 4 Strona CIB na portalu Facebook: <https://www.facebook.com/CIBUMED> [dostęp 4.09.2020].

Paulina Milewska



Bibliotekoznawczyni, pracuje w Dziale Informacji Naukowej Centrum Informacyjno-Bibliotecznego UM w Łodzi jako specjalistka ds. marketingu. Autorka licznych artykułów naukowych oraz fachowych. Prelegentka licznych konferencji, trenerka prowadząca warsztaty doskonalące dla bibliotekarzy. Organizatorka konferencji, warsztatów i spotkań dla bibliotekarzy, w tym ogólnopolskich. Członkini zarządu Fundacji Fenomen, inicjatorka projektów kulturalnych, np. ogólnopolskiej kampanii Odjazdowy Bibliotekarz.



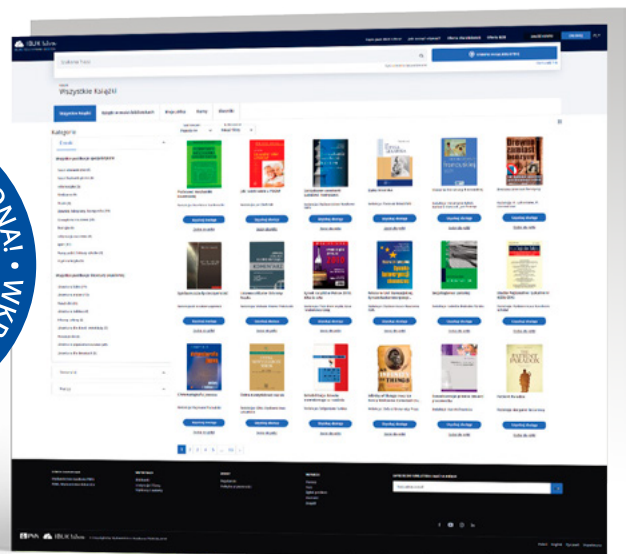
największa czytelnia e-booków

Dołącz do grupy **setek tysięcy**
zadowolonych użytkowników
IBUKA Libry.

Wystarczy pobrać
darmowy kod PIN
z Twojej biblioteki
uczelnianej.



ZOBACZ >>



KORZYSTANIE PRZEZ INSTYTUCJE EDUKACYJNE Z MATERIAŁÓW OBJĘTYCH PRAWEM AUTORSKIM – CO WOLNO, A CZEGO NIE WOLNO?

r.pr. Maciej Tomaszewski

Zgodnie z ogólną zasadą obowiązującą w prawie autorskim o tym, w jaki sposób i na jakich zasadach można korzystać z danego przedmiotu chronionego tym prawem (a więc z utworu), decydują podmioty, którym przysługują autorskie prawa do takiego utworu – mogą to być, przykładowo, sami autorzy bądź wydawcy, jeśli autorzy przenieśli na wydawców majątkowe prawa autorskie do utworu. Jednak w trosce o dostęp do utworów w ramach szeroko rozumianej edukacji, ustawodawca wprowadził pewne rozwiązania, które umożliwiają instytucjom edukacyjnym, na potrzeby prowadzenia szeroko rozumianej działalności dydaktycznej, korzystać z utworów chronionych prawem autorskim bez zgody dysponentów praw do tych utworów. Przyjrzyjmy się pokrótce zasadom takiego korzystania.

Zasada

Zgodnie z art. 27 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim¹, instytucje oświatowe oraz niektóre z podmiotów wskazanych w ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym



[...] na tak zwany „wyjątek edukacyjny” mogą powoływać się jedynie instytucje oświatowe (a więc, przyjmując dla uproszczenia, szeroko rozumiane szkoły podstawowe oraz ponadpodstawowe, zarówno publiczne, jak i niepubliczne) oraz instytucje określone enumeratywnie w PoSWiN⁴,

i nauce², mogą na potrzeby zilustrowania treści przekazywanych w celach dydaktycznych lub w celu prowadzenia działalności naukowej korzystać z rozpowszechnionych utworów w oryginale i w tłumaczeniu oraz zwielokrotnić w tym celu rozpowszechnione drobne utwory lub fragmenty większych utworów. Jednocześnie, zgodnie z ust. 2 tego przepisu, w przypadku publicznego udostępniania utworów w internecie, korzystanie jest dozwolone wyłącznie dla ograniczonego kręgu osób uczących się, nauczających lub prowadzących bada-

nia naukowe, zidentyfikowanych przez podmioty wymienione w ust. 1.

Dobre praktyki

Przywołane regulacje wskazują więc, że:

- na tak zwany „wyjątek edukacyjny” mogą powoływać się **jedynie** instytucje oświatowe (a więc, przyjmując dla uproszczenia, szeroko rozumiane szkoły podstawowe oraz ponadpodstawowe, zarówno publiczne, jak i niepubliczne) oraz instytucje określone enumeratywnie w PoSWiN, przy czym w praktyce korzystającymi z tego wyjątku będą pracownicy wskazanych instytucji bądź osoby zatrudnione przez takie instytucje na podstawie umów cywilnoprawnych;
- korzystanie z „wyjątku edukacyjnego” jest możliwe jedynie na potrzeby **ilustrowania treści przekazywanych w celach dydaktycznych** (a więc, przykładowo, na potrzeby wyjaśnienia bądź pogłębionej analizy omawianego podczas zajęć zagadnienia, w szczególności w celu umożliwienia odbiorcom zrozumienia wiedzy przekazywanej podczas wykładu bądź ćwiczeń) **bądź w celu prowadzenia działalności naukowej**, przez którą, zgodnie z przepisami dotyczącymi szkolnictwa wyższego, rozumie się badania naukowe, prace rozwojowe oraz twórczość artystyczną⁵.
- korzystanie może dotyczyć tylko utworów rozpowszechnionych, tj. takich, które za zezwoleniem twórcy zostały w jakikolwiek sposób udostępnione publicznie (np. poprzez ich wydanie, umieszczenie na stronie internetowej, wygłoszenie podczas wykładu); jednocześnie nie jest możliwe korzystanie z utworów, których autor w jakikolwiek sposób nie przekazał do wiadomości publicznej (i, przykładowo, korzysta z nich jedynie w zaciszu swojego gabinetu);



[...] jeśli dana treść jest przekazywana odbiorcom w internecie (np. na potrzeby e-learningu), konieczne jest wprowadzenie przez instytucję edukacyjną mechanizmów, które ograniczą dostęp do tych zasobów tylko określonemu kręgowi odbiorców, którzy – z uwagi na cel dydaktyczny – taki dostęp winni mieć zagwarantowany;

- korzystanie może dotyczyć zarówno utworów sporządzonych w oryginalnym języku, jak i ich tłumaczeń;
- jeśli dany wykładowca podejmie decyzję o tym, że zwielokrotni daną treść (np. w celu przekazania swym studentów kopii tych treści), może to dotyczyć bądź całości drobnych utworów (takich jak np. krótkie wiersze) bądź **jedynie fragmentów większych utworów, co w szczególności oznacza,**

że nie jest możliwe, bez zgody dysponenta praw, udostępnienie studentom całej pozycji książkowej poświęconej danemu zagadnieniu (np. całego podręcznika), a jedynie jego fragmentu, i tylko w takim zakresie, w jakim jest to uzasadnione celem edukacyjnym;

- jeśli dana treść jest przekazywana odbiorcom w internecie (np. na potrzeby e-learningu), konieczne jest wprowadzenie przez instytucję edukacyjną mechanizmów, które ograniczą dostęp do tych zasobów tylko określonemu kręgowi odbiorców, którzy – z uwagi na cel dydaktyczny – taki dostęp winni mieć zagwarantowany;
- „wyjątek edukacyjny” nie upoważnia do działania w celu bezpośredniego osiągnięcia korzyści majątkowej.

Złamanie wymienionych reguł przez instytucję bądź danej jej przedstawiciela może stanowić naruszenie praw autorskich, co może skutkować odpowiedzialnością cywilną bądź karną.

Powyższy materiał stanowi opracowanie dotyczące poruszanych w nim kwestii, mające na celu niewyczerpujące przybliżenie czytelnikowi podstawowych zasad obejmujących przedmiotowe zagadnienia i nie może stanowić podstawy podejmowanych przez czytelnika działań, a w szczególności: nie może być traktowane jako porada prawna. W przypadku jakichkolwiek wątpliwości, należy skonsultować się z prawnikiem – specjalistą w zakresie praw autorskich.

- 1 Tj. Dz. U. z 2019.1231, zwanej dalej „PrAut”.
- 2 Tj. Dz.U.2020.85, zwanej dalej „PoSWiN”.
- 3 Zgodnie z art. 6 ust. 1 PrAut, instytucją oświatową są jednostki organizacyjne, o których mowa w art. 2 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe (Dz. U. z 2018 r. poz. 996, z późn. zm.), a także szkoły, zespoły szkół oraz szkoły polskie, o których mowa w art. 4 pkt 29d tej ustawy, oraz szkoły podoficerskie i ośrodki szkolenia, o których mowa w art. 127 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 11 września 2003 r. o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych (Dz. U. z 2019 r. poz. 330 i 730);
- 4 Tj. uczelnie, federacje podmiotów systemu szkolnictwa wyższego i nauki, instytuty naukowe PAN, instytuty badawcze, międzynarodowe instytuty naukowe utworzone na podstawie odrębnych ustaw działające na terytorium Polski, Centrum Łukasiewicz, instytuty działające w ramach Sieci Badawczej Łukasiewicz, Polska Akademia Umiejętności oraz inne podmioty prowadzące głównie działalność naukową w sposób samodzielny i ciągły.
- 5 Szersze wyjaśnienia tych koncepcji znajdują się w art. 4 PoSWiN.

r. pr. Maciej Tomaszewski



Autor od ponad piętnastu lat wspiera szeroko rozumiane środowiska twórcze w ich bieżącej działalności, zapewniając jej zgodność z przepisami prawa, w tym: od dwóch lat piastuje funkcję Menedżera Biura Prawnego w Grupie PWN. Współpracował (bądź współpracuje) między innymi z operatorami telekomunikacyjnymi, agencjami reklamowymi i marketingowymi, podmiotami rozwijającymi gry komputerowe, projektantami mody. W 2013 roku złożył egzamin radcowski z trzecim wynikiem w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie. Absolwent Instytutu Dziennikarstwa na Uniwersytecie Warszawskim oraz wielu studiów podyplomowych z zakresu prawa własności intelektualnej.

DLACZEGO MEDYCINA POTRZEBUJE KUJONA?

wywiad z prof. n.med. Piotrem Lipcem

Na temat publikacji skierowanej do obecnych i przyszłych studentów medycyny, również o kształceniu naukowców-medyków i miejscu, jakie zajmuje 75-letni PZWL na rynku wydawniczym, rozmawiamy z prof. dr. hab. n. med. Piotrem Lipcem z Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Błażej Grygo: *Jest Pan autorem bardzo dobrze przyjętej książki Przewodnik kujona, czyli jak się dostać na medycynę, skończyć ją i poradzić sobie jako młody lekarz. Skąd wziął się pomysł na tego rodzaju publikację?*

Prof. Piotr Lipiec: Jak wspomniałem we wstępie do książki, w rozmowach z nastolatkami rozważającymi wybór studiów medycznych czy z ich rodzicami, zauważyłem że jeśli nie mieli oni bezpośredniej styczności ze światem medycznym, to nie do końca wiedzą, czego się spodziewać po takim wyborze. Oczywiście w internecie, w mediach i wśród znajomych znajdują oni wiele przekazów jak wyglądają przygotowania do matury, walka o dostanie się na studia, same studia medyczne i praca lekarza, ale niejednokrotnie te relacje i porady są mniej lub bardziej jednostronne, wybiórcze i słabo oddające obraz całości. Można wśród nich spotkać sporo mitów, które nie znajdują odbicia w rzeczywistości.

Studenci medycyny są natomiast świetnie zorientowani w realiach dotyczących samych studiów, ale nierzadko brakuje im spojrzenia z nieco dłuższej perspektywy czasowej. Nie zawsze i nie do końca zdają sobie sprawę, na ile i w jaki sposób ich wybory przełożą się na ich dalszy rozwój zawodowy i czego tak naprawdę mogą oczekiwać od pracy, która ich po studiach czeka. Często zdarza się też, że za późno dowiadują się o możliwościach zdobywania doświadczenia czy, mówiąc w dużym uproszczeniu, „punktów w życiorysie”.

BG: *Czy zatem głównie do uczniów i studentów skierowana jest ta publikacja?*

PL: Zdecydowanie tak. Podstawowym założeniem tej książki jest niewielka znajomość świata medycyny przez Czytelnika. Oczywiście wraz z każdym kolejnym rozdziałem



poruszane są coraz bardziej szczegółowe i dogłębne aspekty kształcenia i rozwoju zawodowego studenta i lekarza, więc osoby o większej orientacji w świecie medycyny, jak świeżo upieczeni absolwenci uczelni medycznych, też powinni coś ciekawego dla siebie znaleźć w tej książce. Szczególnie jeśli rozważają prowadzenie działalności naukowej równoległe do pracy lekarza.

BG: *Co możemy znaleźć w środku?*

PL: Książka podzielona jest na trzy części. Pierwsza dotyczy rekrutacji na studia i przygotowań do niej. Druga opisuje same studia medyczne, a trzecia to już życie po studiach, a więc pierwsze kroki w zawodzie lekarza, w tym lekarza-naukowca. W każdej z tych części starałem się możliwie jak najdokładniej przedstawić krajobraz, jaki napotykają adepci medycyny przez kolejne lata, tak by czytelnik sam mógł wyciągnąć wnioski, jakie wybory i rozwiązania są dla niego najlepsze. Oczywiście, w wielu miejscach sugerowałem, co wydaje się najbardziej optymalnym podejściem, ale zdecydowanie nie jest to poradnik z prostymi, gotowymi przepisami typu „dziesięć kroków jak zostać lekarzem i zrobić karierę w medycynie”. Stąd tytuł książki to przewodnik, a nie poradnik kujona.

BG: *Wielu absolwentów medycyny informuje wydawcę, że żałują tak późnego wydania tej książki, gdyż jest to wiedza bardzo potrzebna, zwłaszcza maturzystom. Czy otrzymuje Pan Profesor podobne informacje zwrotne?*

PL: Rzeczywiście, od młodych lekarzy, którzy zapoznali się z książką słyszę, że żałują, iż nie było takiej książki, gdy byli w liceum czy na początku studiów. Prawdę mówiąc sam się dziwię, że taka publikacja nie pojawiła się wcześniej na polskim rynku wydawniczym. W krajach anglosaskich, jest szeroki wybór takich książek. Co zrozumiałe, opisują one jednak realia odmienne od naszych, więc tłumaczenie ich na język polski nie miałoby sensu.

BG: *Jest Pan kardiologiem, ale także wykładowcą akademickim. Jak z perspektywy minionych dwóch lat ocenia Pan Ustawę 2.0? Czy i w jaki sposób zmieniła ona uczelnie medyczne?*

PL: Zmiany w strukturze organizacyjnej i funkcjonowaniu uczelni są duże, a jak wiadomo potrzeba czasu by w pełni nauczyć się funkcjonować w znacznie zmienionej rzeczywistości i poznać jej wszystkie mocne czy słabe strony. Dodatkowo, charakter pracy naukowej jest taki, że również potrzeba czasu by móc ocenić owoce wprowadzanych zmian. Sądzę więc, że dopiero za kilka lat będzie można tak naprawdę stwierdzić czy zmiany te przelożyły się na lepsze wyniki osiągane przez polskie uczelnie oraz na zwiększenie efektywności i konkurencyjności polskiej nauki na arenie międzynarodowej.

BG: *Nauki medyczne należą do tych dyscyplin nauki, gdzie aktualna wiedza publikowana jest głównie w artykułach np. w bazach PubMed czy Scopus. Czy polscy akademicy-medycy (w tym kardiolodzy) nie mają kompleksów w stosunku do koleżanek i kolegów z innych państw w zakresie poziomu badań i ich jakości?*

PL: Zdecydowanie nie. Oczywiście nakłady na finansowanie badań naukowych w medycynie są w Polsce wciąż niższe niż w bogatszych krajach, ale mimo tego polscy lekarze-naukowcy prowadzą je w wielu dziedzinach medycyny na absolutnie światowym poziomie. Kardiologia jest tego doskonałym przykładem. Pełniąc funkcję Przewodniczącego Komisji Nagród Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego mam wgląd w najlepsze publikacje, jakie powstają w tej dziedzinie przy udziale polskich badaczy i czytając je zdecydowanie nie widzę powodu do kompleksów na arenie międzynarodowej. Ponadto warto też podkreślić udział polskich ekspertów w wielu międzynarodowych lekarskich towarzystwach naukowych, w których Polacy wybierani są na wysokie stanowiska. Jest to przecież wyraz uznania dla ich indywidualnego dorobku, ale również dla pozycji polskiej medycyny.

BG: *Podręczniki akademickie są nieodzowną częścią kształcenia na kierunkach medycznych. Jaka jest przyszłość książek medycznych?*

PL: Myślę, że niezależnie od ciągłego rozwoju komplementarnych form kształcenia i przekazywania wiedzy książki pozostaną w medycynie na zawsze. Nie tylko dlatego, że książki stanowią pewien punkt odniesienia, na podstawie którego można konstruować programy nauczania zapewniające, że treści przekazywane na różnych uczelniach czy wymagane na końcowych egzaminach będą takie same, ale również ze względu na sam proces uczenia się. Praktycznie wszyscy adepci medycyny korzystają z książek jako podstawy w przygotowaniach do egzaminów – po prostu tak jest najłatwiej nauczyć się całości materiału.

BG: *W tym roku obchodzimy 75-lecie PZWL Wydawnictwa Lekarskiego. Z czym kojarzy się Panu Profesorowi PZWL? Czy ma Pan jakieś wspomnienia, np. z czasów studenckich, związane z tymi publikacjami?*

PL: Jak każdemu lekarzowi w Polsce, podręczniki PZWL towarzyszyły mi w edukacji od samego początku studiów

medycznych aż do dziś. Pierwszy rok i kontakt z Anatomią Bochenka pozostawia chyba u wszystkich bardzo żywe wspomnienia. Do dziś mam te tomy na półce, podobnie zresztą jak podręcznik anatomii Feneisa, również wydany przez PZWL. W trakcie kolejnych lat studiów logo PZWL stało się dla mnie synonimem wiedzy medycznej, jaka obowiązuje młodego medyka. I w dużym stopniu tak pozostało.

BG: *Czy obecnie częściej korzysta Pan Profesor z e-booków czy książek papierowych? Dlaczego?*

Prof. dr hab. n. med. Piotr Lipiec



44-letni lekarz (kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych) i nauczyciel akademicki (kierownik Zakładu Szybkiej Diagnostyki Kardiologicznej Uniwersytetu Medycznego w Łodzi) z dorobkiem naukowym obejmującym ponad 200 publikacji – artykułów, wytycznych oraz rozdziałów w polskich i zagranicznych podręcznikach. Promotor/recenzent w licznych postępowaniach o nadanie stopni naukowych doktora i doktora habilitowanego oraz tytułu naukowego profesora. Przewodniczący Komisji Nagród, członek Zarządu Głównego i współredaktor podręcznika Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego. Opiekun studenckiego koła naukowego i wykładowca na wielu krajowych i zagranicznych konferencjach oraz szkoleniach dla lekarzy. W liceum wygrał ogólnopolską Olimpiadę Chemiczną i zdobył brązowy medal na Międzynarodowej Olimpiadzie Chemicznej w Chinach. Studia ukończył z najwyższą lokatą, tytuł naukowy profesora uzyskał w wieku 38 lat.

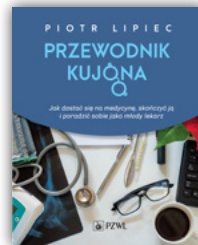
PL: Nie będę ukrywał, że obecnie korzystam w większym stopniu z książek i materiałów w wersji elektronicznej niż z książek w wersji papierowej z mojej domowej biblioteki. Powód jest bardzo prozaiczny – w teczce, którą na co dzień noszę, mam laptop, dzięki czemu jeśli trafia się parę wolnych chwil, to poświęcam je na zapoznawanie się z nowymi materiałami, które wciąż pojawiają się w mojej dziedzinie. Trudno byłoby mi natomiast wszędzie chodzić z opasłymi książkami medycznymi. Niemniej jednak nierzadko sięgam również do nich.

Błażej Grygo



Redaktor e-czasopisma „PWN Nauka”

Przewodnik kujona. Jak się dostać na medycynę, skończyć ją i poradzić sobie jako młody lekarz



Piotr Lipiec
PZWL Wydawnictwo Lekarskie 2020
Liczba str. 142
Więcej o publikacji na:

pzwl.pl

 **PZWL na studia**

Podręczniki akademickie
i monografie naukowe

Kup 3 i wybierz gratis



Rabat
do 18%



[Sprawdź >](#)

LUDZKI UMYSŁ JEST JAK SPADOCHRON – NIE DZIAŁA, JEŻELI NIE JEST OTWARTY

wywiad z Aleksym Borówką, przewodniczącym KRD

Życie doktoranta w czasach pandemii COVID-19 to pasmo wyzwań. Jednak Krajowa Reprezentacja Doktorantów nie przestaje angażować się w ważne dla środowiska doktoranckiego inicjatywy, organizując m.in. konferencję EURODOC. Na dodatek organizacja obchodzi swoje 15-lecie. Także o OPEN ACCESS, boomie obron doktorskich i najlepszym miejscu na odbywanie studiów III stopnia rozmawiamy z Aleksym Borówką, przewodniczącym KRD kadencji 2019–2020.

Krajowa
Reprezentacja
Doktorantów



Błażej Grygo: *W lipcu 2020 r. Krajowa Reprezentacja Doktorantów była organizatorem jednej z najważniejszych konferencji w środowisku doktorantów i młodych naukowców na skalę Europy. Jak Pan ocenia przygotowanie i organizację tegorocznego EURODOC?*

Aleksy Borówka: Proces organizacji i stopień przygotowania Eurodoc Conference 2020 oceniam bardzo dobrze. W prace nad przygotowaniem i przeprowadzeniem konferencji był zaangażowany międzynarodowy zespół, składający się z: Członków i Pełnomocników Zarządu KRD, Członków KRD-owskiego Zespołu ds. EURODOC, Członków Zarządu EURODOC, doktorantów reprezentujących podmioty kształcące młodych naukowców w Polsce. Chciałbym bardzo serdecznie podziękować tym osobom za wszelkie wysiłki włożone w realizację tego przedsięwzięcia. Kilkunastoosobowy zespół doktorantów, pracując wyłącznie w formie zdalnej, był w stanie skutecznie zorganizować i przeprowadzić międzynarodową konferencję.

BG: *Trzeba pamiętać, że ze względu na pandemię konferencja odbywała się w nietypowych okolicznościach, gdyż była*

przewodzona wyłącznie online. Czy było to wyzwaniem i jak wpłynęło na liczbę uczestników?

AB: Wzięło w niej udział ponad 500 uczestników z 29 państw. Po raz pierwszy w historii EURODOC i KRD podjęły się przeprowadzenia międzynarodowej konferencji tej rangi za pomocą środków porozumiewania się na odległość. Organizacja konferencji w dobie pandemii była związana z licznymi wyzwaniami, takimi jak zmiana sposobu realizacji wydarzenia, zmiana treści umowy, przeprowadzenie wyborów władz EURODOC, zapewnienie kompleksowej obsługi cyfrowej uczestników. W ciągu kilku tygodni organizatorzy przedstawili Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego zbiór rozwiązań pozwalających na przeprowadzenie konferencji w formie online. Rozwiązania te obejmowały przede wszystkim testowanie zróżnicowanych platform głosowania zdalnego i wybór platformy spełniającej restrykcyjne wymogi prawa belgijskiego, co było konieczne z uwagi na usytuowanie siedziby EURODOC w Brukseli. Ponadto, wypracowane rozwiązania pozwoliły nie tylko na przygotowanie uczestników do swobodnego korzystania z oprogramowania, lecz także na ponad trzykrotne obniżenie kosztów konferencji. Szczególnym wyzwaniem było zapewnienie obsługi online uczestników logujących się z kilku kontynentów, którzy niejednokrotnie nie byli w stanie precyzyjnie zakomunikować swoich potrzeb w języku angielskim. Na szczęście przedstawiciele KRD

organizujący konferencję byli przygotowani do prowadzenia rozmów w 6 językach obcych.

BG: *Jakie tematy były poruszane na tegorocznej edycji EURODOC?*

AB: Tematyka konferencji była zarówno bezpośrednio związana z problematyką rozwoju Open Access, jak i uwzględniła zróżnicowane obszary problematyki upowszechniania wiedzy w skali globalnej. Dwudniowa konferencja została podzielona na sześć paneli problemowych. Problematyka konferencji obejmowała: otwieranie świata nauki na badaczy rozpoczynających kariery naukowe; zapewnienie nieskrępowanego dostępu do publikacji naukowych; zarządzanie informacją naukową; współpracę badaczy reprezentujących zróżnicowane dyscypliny i dziedziny nauki; popularyzację nauki w otoczeniu społecznym; ocenę aktywności naukowych w kontekście oceny indywidualnych osiągnięć naukowych badaczy. Łącznie, podczas sześciu moderowanych sesji konferencji wystąpiło 19 prelegentów, wśród których znalazły się osoby zarządzające międzynarodowymi organizacjami działającymi w zakresie problematyki Open Access. Dodatkowym elementem programu konferencji była moderowana otwarta dyskusja, poświęcona podejściu młodych naukowców do publikowania prac naukowych na platformach otwartego dostępu. Nawet kilkunastominutowe przedłużanie sesji nie pozwoliło prelegentom na krótką odpowiedź na wszystkie pytania zadawane przez uczestników, co stanowi o poziomie zainteresowania problematyką konferencji.

BG: *Open SCIENCE to temat bardzo aktualny, czy doktoranci są przygotowani na publikowanie i realizację grantów w OS? Jakie kwestie są najtrudniejsze?*

AB: Doktoranci jako naukowcy rozpoczynający karierę aktywnie włączają się w realizację grantów wymagających opublikowania wyników badań w formie pracy dostępnej na platformie Open Access. Przykładem jest zaangażowanie doktorantów w grantach finansowanych ze środków Horyzont 2020. Społeczność doktorantów to najmłodsza część środowiska akademickiego, dla której wykorzystanie narzędzi cyfrowych w pracy naukowej jest powszechne. Wynika to przede wszystkim z wykorzystywania internetu i komputerów od najmłodszych lat, także w celach edukacyjnych. Doktoranci oczekują stanu, w którym dostęp do najnowszych wyników badań naukowych będzie możliwy

za wykorzystaniem podstawowego oprogramowania, bez konieczności ponoszenia kosztów czy zawierania umów w zakresie wykorzystania wyników badań w celach naukowych. To globalny standardem funkcjonowania uczelni na świecie. Jednakże urzeczywistnianie idei otwartej nauki jest długotrwałym procesem, wiążącym się z licznymi wyzwaniami. Do najpoważniejszych barier publikacji w Open Access należą nie tylko bariery prawne, nakładane w szczególności przez fundatorów badań, lecz także koszty publikacji w Open Access, na które wielu doktorantów w Polsce nie stać. Podmioty kształcące młodych naukowców niejednokrotnie nie zabezpieczają środków na opłaty publikacyjne dla doktorantów.

BG: *9. Program Ramowy (Horyzont Europa) czy też kryteria NCN wskazują, że od 2021 roku granty realizowane w ramach tych środków mają zakończyć się publikacją w OPEN ACCESS. Co dla Pana jest najważniejsze w OA?*

AB: W mojej opinii najważniejszą wartością Open Access jest umożliwienie każdemu włączanie się w działalność na rzecz rozwoju nauki. Warto podkreślić, że potencjał intelektualny setek tysięcy osób ograniczony jest barierami natury finansowej, technologicznej, prawnej, politycznej, których badacz, a nawet całe środowisko naukowe nie są w stanie przezwyciężyć. W wielu państwach rozwiniętych zróżnicowane bariery utrudniają najbardziej światłym umysłom możliwość wykorzystania ich potencjału dla rozwoju nauki, a przez to ludzkości. Zacytuję Franka Zappę: ludzki umysł jest jak spadochron – nie działa, jeżeli nie jest otwarty. Moim zdaniem podobny problem dotyczy dynamiki rozwoju naukowego – im bardziej otwarty dostęp do publikowanych badań naukowych, tym większe prawdopodobieństwo, że wykorzystanie tych wyników pozwoli dojść do kolejnych odkryć badawczych w krótszym czasie.

BG: *Jak pogodzić Open Access z chęcią publikowania monografii podoktorskiej w formie książki? Czy jest tutaj dobre rozwiązanie?*

AB: Objętość monografii i artykułów naukowych często jest ujmowana w liczbie arkuszy wydawniczych. Jednym z rozwiązań jest podział monografii na zbiór tematycznie powiązanych artykułów i publikacja w kolejnych redakcjach, upowszechniających prace naukowe na platformach Open Access. W kontekście obecnych przepisów odnoszących się w szczególności do parametryzacji uczelni czy osiągnięć

wysoko punktowanych w zróżnicowanych postępowaniach konkursowych, korzystniejsza jest publikacja zbioru powiązanych artykułów naukowych niż monografia. Nawet w przypadku nauk humanistycznych, społecznych, teologicznych (w których monografiom przyznawane są wyższe wartości punktowe), opublikowanie monografii o objętości 6 arkuszy wydawniczych w redakcji niżej punktowanej daje mniejszą wartość punktową (100 punktów) niż opublikowanie 6 artykułów o objętości 1 arkusza w najniżej punktowanych czasopismach naukowych (6 x 20 punktów). W przypadku podzielenia i opublikowania zbioru artykułów naukowych w Open Access, zarówno upowszechniamy wyniki badań, jak i zyskujemy w perspektywie rozwoju kariery naukowej. Z drugiej strony, musimy ponosić prawdopodobnie wyższe koszty publikacji. Jednakże naukowiec powinien przede wszystkim służyć rozwojowi nauki i w wielu przypadkach wartość naukowa opracowania monograficznego jest wyższa niż zbioru artykułów, z uwagi na specyficzną, istotną rolę opracowań monograficznych w rozwoju teorii naukowych.

BG: *KRD obchodzi swoje 15-lecie. Jest Pan związany z tym stowarzyszeniem od kilku lat. Jak ocenia Pan ten czas?*

AB: Zaangażowanie w działalność Krajowej Reprezentacji Doktorantów oceniam jako najbardziej wartościowe źródło doświadczenia, z jakiego dotychczas miałem przyjemność korzystać. Działalnością w KRD zainteresowałem się podczas szkolenia zorganizowanego na początku września 2018 r., związanego z rozpowszechnianiem eksperckiej wiedzy w zakresie zmian w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Po niemal rocznym zaangażowaniu jako Pełnomocnik ds. działalności naukowej, Zjazd Delegatów w grudniu 2019 r. powierzył mi kierowanie instytucją przedstawicielską środowiska akademickiego reprezentującą niemal 40-tyśięczne środowisko młodych naukowców. Kadencja roku 2020 jest pełna nieoczekiwanych wyzwań, których przezwyciężanie pozwala na dalszy rozwój organizacji. Zdecydowanie polecam każdemu doktorantowi zaangażowanie w działalność Krajowej Reprezentacji Doktorantów! Nabycie eksperckiej wiedzy o zagadnieniach funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego i nauki oraz nabycie doświadczenia w procesie wydatkowania środków publicznych, współpracy z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego, instytucjami przedstawicielskimi środowiska akademickiego, agencjami rządowymi i otoczeniem społeczno-gospodarczym środowiska akademickiego, to strategicznie istotny

element rozwoju każdego naukowca, który chce rzetelnie wykonywać pracę w strukturach decyzyjnych uczelni czy instytutów badawczych.

BG: *Jakie projekty i postulaty udało się Państwu zrealizować w mijającej kadencji?*

AB: Od początku kadencji przeprowadziliśmy szereg działań związanych z doskonaleniem uwarunkowań rozwoju naukowego i pozanaukowego doktorantów. W zakresie działalności skierowanej na rozwój doktorantów zorganizowaliśmy kilkanaście szkoleń pozwalających na poszerzenie wiedzy i doskonalenie umiejętności zarówno w zakresie działalności naukowej, jak i samorządów doktoranckich. Zorganizowaliśmy trzy Otwarte Posiedzenia Zarządu, z których dwa odbyły się online. Wydarzenia zrzeczyły łącznie ponad trzystu uczestników i stały się okazją do merytorycznej dyskusji nad bieżącą problematyką funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Do zaproszonych gości należy zaliczyć przede wszystkim Panią Minister Annę Budzanowską, Przewodniczącą RGNiSW prof. Zbigniewa Marciniaka oraz ówczesnego Przewodniczącą KRASP, prof. Jana Szmida. Równoległe do konferencji EURODOC zorganizowaliśmy VI Mistrzostwa Doktorantów w Piłce Siatkowej, podczas których kilkudziesięciu młodych naukowców podjęło sportową rywalizację. Warto podkreślić, że wydarzenie miało także charakter edukacyjny – zostało poprzedzone profesjonalnym treningiem pod okiem doświadczonych trenerów. Mistrzostwa zostały przeprowadzone pod czujnym okiem zawodowych sędziów piłki siatkowej i zwieńczone warsztatami z dietetykiem i fizjoterapeutą. Wydarzenie było jednym z elementów działania na rzecz podnoszenia świadomości istotności prowadzenia zdrowego trybu życia wśród doktorantów, o nazwie „Na zdrowie!”. Chcielibyśmy zapobiegać przyczynom wielu schorzeń, z którymi zmagają się pracownicy nauki, zamiast leczyć ich skutki, często utrudniające pracę badawczą. Jednym z większych przedsięwzięć była Szkoła Młodego Naukowca-Samorządowca – SMNS KRD. W pięciodniowym szkoleniu wzięło udział ponad czterdzieści doktorantów reprezentujących zróżnicowane podmioty kształcące młodych naukowców. Cykl 40 godzin szkoleń był zwieńczony egzaminem, którego zaliczenie daje możliwość dalszego rozpowszechniania nabytej wiedzy i umiejętności w podmiotach kształcących doktorantów. Począwszy od eksperckiej wiedzy z zakresu prawa szkolnictwa wyższego i nauki, przez zarządzenie projektami społecznymi, warsztaty negocjacji i protokołu dyplomatycznego, a skończywszy

na sztuce wystąpień publicznych, uczestnicy poszerzali wiedzę i doskonalili umiejętności, szczególnie ważne w realizacji działalności samorządowej.

Jednym z głównych postulatów podnoszonych przez władze KRD w tej kadencji był postulat przedłużenia okresu odbywania studiów doktoranckich. Postulat ten został zrealizowany w przepisach tzw. Trzeciej Tarczy Antykryzysowej. Równolegle, Krajowa Reprezentacja Doktorantów opracowała i przekazała Ministerstwu Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz instytucjom przedstawicielskim środowiska akademickiego zbiory postulatów, w szczególności dotyczących funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego i nauki w okresie zawieszenia działalności oraz w okresie po przywróceniu działalności. Warto podkreślić, że postulaty KRD zostały przyjęte i wdrożone w ramach wysiłków na rzecz tworzenia bezpiecznych warunków do funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego i nauki w dobie zagrożenia epidemicznego oraz w okresie po przywróceniu działalności systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Ponadto, postulaty KRD obejmowały także rozwiązania zróżnicowanych kwestii dotyczących rozwoju doktorantów. Krajowa Reprezentacja Doktorantów podjęła wysiłki na rzecz rozwoju świadomości przedstawicieli systemu szkolnictwa wyższego i nauki w zakresie tworzenia indywidualnych planów badawczych, będących fundamentem pracy badawczej słuchaczy szkoły doktorskiej. Co istotne, podjęte działania były adresowane nie tylko do władz uczelni czy osób pełniących funkcje kierownicze w szkołach doktorskich, ale także do słuchaczy szkół doktorskich. Przygotowaliśmy także wyczerpującą listę postulatów, których realizacja pozwoliłaby na zrównanie szans doktorantów reprezentujących obie formy kształcenia. Jednakże planowane przez resort zmiany w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce zostały przesunięte z uwagi na rozwój pandemii i wyzwania z nią związane.

BG: *Zaczynał Pan studia doktoranckie przed wdrożeniem Ustawy 2.0. Jakie kluczowe zmiany zaszły w systemie kształcenia doktorskiego?*

AB: Kluczową zmianą w systemie szkolnictwa wyższego i nauki z perspektywy doktoranta jest wprowadzenie nowej formy kształcenia młodych naukowców, jaką są szkoły doktorskie. Co istotne, Ustawa 2.0 zapewnia szeroki zakres luzu decyzyjnego, dzięki czemu szkoły doktorskie mogą być podmiotami, których konkurencyjność ujawnia się począwszy od zamysłu funkcjonowania, a skończywszy na

szczegółowych rozwiązaniach w zakresie tworzenia warunków do nieskrępowanego rozwoju naukowego i pozanaukowego doktorantów. Przede wszystkim ustawa Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. przewiduje włączenie słuchaczy szkół doktorskich do oceny parametryzującej podmiot kształcący. Przepis ten jest szczególnie istotny w kontekście tworzenia realnego wsparcia finansowego badań prowadzonych przez doktorantów. Jeżeli na poziomie podmiotów kształcących wciąż nie będzie zapewnionych funduszy pozwalających na pokrycie chociażby elementarnych kosztów prowadzonych badań (odczynniki, próbki, koszty badań ankietowych i wywiadów, mobilności związanych z badaniami itd.), to doktoranci nie będą w stanie wykorzystać w pełni swojego potencjału intelektualnego, co będzie miało odzwierciedlenie w jakości przygotowywanych rozpraw doktorskich. Dotychczasowy, nieskuteczny model finansowania badań doktorantów na studiach doktoranckich został zastąpiony realnym narzędziem pobudzającym wzrost inwestycji w badania doktorantów na bazie dodatkowej korzyści finansowej, wynikającej z powiązania wysokości otrzymywanej subwencji z oceną parametryzującą. Najlepsze ośrodki mogą liczyć na wielomilionowe powiększenie budżetów w ramach konkursu Inicjatywa Doskonałości – Uczelnia Badawcza.

BG: *Czy któraś ze zmian wprowadzonych w Konstytucji dla Nauki, stoi w kontrze do postulatów KRD?*

AB: Warto podkreślić, że treść Ustawy była konsultowana ze środowiskiem doktorantów i Krajowa Reprezentacja Doktorantów aktywnie włączała się w proces przygotowywania aktu prawnego, rozpoczynającego wieloletni proces reformowania systemu szkolnictwa wyższego i nauki. Co istotne, przepisy dotyczące doktorantów kształcących się na studiach doktoranckich zostały ujęte w ustawie z dnia 3 lipca Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, zatem mają charakter przepisów przejściowych. W ciągu kilku lat od momentu zapoczątkowania prac nad zmianą przepisów zmieniły się społeczno-gospodarcze uwarunkowania funkcjonowania doktorantów. Dotychczasowe podejście, zakładające zatrudnianie doktorantów kształcących się na studiach doktoranckich i wyróżniających się pod względem osiągnięć naukowych na stanowiskach asystentów, miało na celu również ochronę doktorantów przed tzw. punktozą. Jednakże odsetek zatrudnianych doktorantów jest marginalny, a w obliczu zmiany przepisów uczelnie zaczynają funkcjonować w coraz bardziej konkurencyjnym

środowisku. Zatem racjonalna kalkulacja inwestycji w badania naukowe poszczególnych środowisk akademickich nie tworzy korzystnych warunków dla doktorantów, których dorobek nie wlicza się do oceny parametryzującej. Wynikająca stąd potrzeba włączenia doktorantów ze studiów doktoranckich napotyka bariery prawne, wynikające z konieczności głębokich zmian obowiązujących przepisów. Przy aktualnej dynamice zmiany przepisów, wprowadzanie systemowych przeobrażeń ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce mogłoby doprowadzić do chaosu prawnego. Pracujemy jednak nad rozwiązaniem, które pozwoli na pogodzenie konieczności stabilizacji prawnych uwarunkowań funkcjonowania podmiotów kształcących doktorantów z możliwością włączenia wszystkich doktorantów do oceny parametryzującej.

BG: *W jaki sposób praca zdalna na uczelniach wpłynęła na codzienność doktoranta?*

AB: Przede wszystkim praca zdalna na uczelniach pozwala tysiącom doktorantów na racjonalniejszą gospodarkę zasobami poświęcanymi na finalizację rozprawy doktorskiej. W dobie upowszechnienia dostępu do internetu, dostępności fizycznej i ekonomicznej urzędów pozwalających na skuteczną realizację pracy zdalnej, epidemia COVID-19 wymusiła wprowadzenie rozwiązań opierających się na środkach porozumiewania się na odległość. Rezultatem tych działań było umożliwienie finalizacji wielu spraw administracyjnych bez konieczności wyczekiwania w kilkudziesięciosobowych kolejkach przed dziekanatami, uzyskania wpisu bez konieczności osobistego stawiennictwa na uczelni czy uczestnictwa w zajęciach czy prowadzenia zajęć w elastycznej, zdalnej formie. W mojej opinii postulowana przez Krajową Reprezentację Doktorantów zmiana podejścia do kształcenia doktorantów może stanowić zjawisko szczególnie silnie wpływające na codzienność doktorantów. Kształcenie zdalne pokazało, że na poziomie rozwoju intelektualnego doktorantów to samodzielna praca badawcza uzupełniana konsultacjami z prowadzącymi daje niejednokrotnie lepsze efekty niż standardowa forma kształcenia, wymagająca obecności na wykładach i ćwiczeniach. Doktoranci potrzebują kształcenia pozwalającego na opanowanie warsztatu badacza i przygotowania do realizacji działalności badawczej w roli samodzielnego naukowca. Nie zapewniają tego wykłady monograficzne, ćwiczenia kończące się egzaminem pisemnym czy konwersatoria. Doktoranci potrzebują zajęć, podczas których warsztatowa

praca nad przygotowaniem określonego elementu rozprawy doktorskiej, przygotowaniem i złożeniem projektu badawczego w konkursie grantowym, przygotowaniem publikacji czy wystąpienia konferencyjnego, pozwoli im na opanowanie umiejętności niezbędnych do wykorzystania samodzielnie pogłębianej wiedzy. Oczywiście, konieczne jest wsparcie i mentoring promotorów, ale kształcenie doktorantów powinno zostać opierać się na zindywidualizowanej ścieżce rozwoju, wynikającej z potrzeb rozwoju naukowego młodego badacza. Praca zdalna udowodniła, że doktoranci potrzebują indywidualnego podejścia do ich potrzeb rozwojowych i elastycznych form zaliczania kształcenia, które jest wyłącznie środkiem do celu, jakim jest samodzielność badawcza. Doktorat jest również okresem, który badacz powinien wykorzystać na poszukiwanie obszarów badań kontynuowanych w dojrzałej karierze naukowej, w czym pomocne są mobilności naukowe i zaangażowanie w działalność badawczą zróżnicowanych instytucji.

BG: *Czy jesień 2020 nie będzie „boomem” obron rozpraw doktorskich ze względu na zmieniony system obowiązków na uczelni?*

AB: Na prawdziwy boom obron prac doktorskich system szkolnictwa wyższego i nauki powinien przygotować się w roku 2022. W związku z realizacją postulatu KRD w zakresie przesunięcia okresu zamykania przewodów doktorskich i wygaszania postępowań o nadanie stopnia doktora oraz bieżącej sytuacji, która przerwała badania albo uniemożliwiła ich kontynuację, należy spodziewać się tendencji do przedłużenia okresu realizacji studiów doktorskich dla potrzeb rzetelnego przygotowania rozprawy doktorskiej. Szczególnym wyzwaniem będzie zorganizowanie tysięcy obron rozpraw doktorskich, liczby większej niż przeciętna w danym roku akademickim, w relatywnie krótkim okresie. Co istotne, aktualne brzmienie przepisu tworzy konieczność nadania stopnia doktora przed 31 grudnia 2022 r., co tworzy dodatkowe wyzwania o charakterze organizacyjnym. KRD wypracowała jednak rozwiązanie, dzięki któremu niewielka korekta brzmienia przepisu prawa materialnego pozwoli na ustanowienie przepisu odwołującego się do działania bezpośrednio zależnego od doktorantów, a nie pozostającego poza ich decyzywnością. Znane są liczne przypadki, w których od momentu skutecznej obrony rozprawy doktorskiej do momentu nadania stopnia doktora mijały tygodnie, a nawet miesiące. Nie możemy doprowadzić do sytuacji, w której doktoranci, wykazując się należytą

starannością w przygotowaniu rozprawy doktorskiej oraz otrzymujący pozytywne wyniki egzaminów, nie otrzymają stopnia doktora.

BG: *Gdzie dzisiaj najlepiej pisać doktorat? Innymi słowy: gdyby miał Pan wybór, aby prowadzić badania doktorskie i bronić rozprawę w dowolnym państwie, to na jaki kraj padłby wybór i dlaczego?*

AB: Gdybym miał możliwość wyboru ośrodka akademickiego, w którym mógłbym prowadzić badania naukowe i bronić rozprawę doktorską, najprawdopodobniej wybrałbym jeden z wiodących ośrodków amerykańskich lub brytyjskich. Decyzja ta została by podjęta przede wszystkim ze względu na problematykę badawczą rozprawy doktorskiej, w której tworzę zbiór dobrych praktyk realizacji polityki bezpieczeństwa w zakresie dostępu do broni palnej na podstawie analizy rozwiązań stosowanych w USA i Wielkiej Brytanii. Oczywiście, na decyzję miałyby wpływ także warunki do rozwoju naukowego i pozanaukowego, należące do najlepszych na świecie. Wiodące uczelnie na świecie posiadają budżet na badania o wartości wielokrotnie przewyższający budżet systemu szkolnictwa wyższego i nauki w Polsce. Gdybym jednak miał identyczne uwarunkowania rozwoju w przestrzeni międzynarodowej, pozostałbym w Polsce. Jako Krajowa Reprezentacja Doktorantów staramy się, aby polskie podmioty kształcące stawały się coraz bardziej konkurencyjne w zakresie miejsca rozpoczęcia kariery naukowej. Dzięki zaangażowaniu w KRD, liczne zjawiska stanowiące bariery rozwoju młodych naukowców, których

również jako doktorant doświadczyłem, zamiast stanowić problem, stają się wyzwaniem. Cieszę się, że kierując pracą instytucji przedstawicielskiej środowiska akademickiego mogę stawiać czoła tym wyzwaniom, których przewyciężenie będzie korzyścią nie tylko dla środowiska akademickiego, ale całego społeczeństwa, a pośrednio także przyczyni się do rozwoju nauki.

BG: Dziękuję za rozmowę.

Aleksy Borówka



Przewodniczący Krajowej Reprezentacji Doktorantów, doktorant na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Autor kilkunastu prac naukowych poświęconych naukom o bezpieczeństwie, naukom o polityce i administracji oraz stosunkom międzynarodowym. Prelegent kilkunastu konferencji międzynarodowych i ogólnopolskich. Laureat I oraz II Międzynarodowej Olimpiady Geopolitycznej. Członek Rady Szkoły Doktorskiej Uniwersytetu Wrocławskiego. Pasjonat pianistyki i kompozycji.

Błażej Grygo



Redaktor e-czasopisma „PWN Nauka”

Zarządzasz
projektami naukowymi?



Trener nauki - dr Justyna Małkuch-Świtalska przedstawia jak ustrzec się błędów przy:

- budżetowaniu;
- tworzeniu zespołu badawczego;
- tworzeniu harmonogramu;

oraz wiele więcej.

Publikacja dostępna także w wersji e-book.

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ

ROZDZIAŁ 2.

■ Jak planować projekt naukowy?

Na myśl o zarządzaniu projektami naukowymi wyobrażamy sobie szeroko zakrojone, międzynarodowe działania badawcze prowadzone przez dynamiczne zespoły. To wyobrażenie bywa zniechęcające, szczególnie gdy duże projekty przypominają nam szwajcarskie zegarki, których mechanizm działa dzięki doskonałemu zgraniu najdrobniejszych elementów. Jeśli zaczynasz swoją przygodę z projektami naukowymi i chcesz przekuć przygotowanie teoretyczne na praktykę, zacznij od projektów o małej skali. Po zrealizowaniu pierwszego projektu rozpoczniesz kolejne przedsięwzięcia, by stopniowo dojść do działań, o których marzyłeś. Jeśli już teraz sytuacja wymaga od ciebie działania z rozmachem, to na etapie planowania rozpocznij od małego projektu, a potem stopniowo go rozwijaj, dodając kolejne elementy do harmonogramu.

Najważniejszy jest pomysł, ale jak wpaść na ten właściwy? Jak w złożonej dziedzinie wiedzy, którą się zajmujesz, dokonać najlepszego wyboru? Zarówno w budowaniu ogólnych założeń, jak i w późniejszym dopracowywaniu projektu przydatne będą techniki kreatywnego myślenia. Zapewne słyszałeś lub nawet stosowałeś *design thinking*, ale jest to tylko jeden z wielu sposobów na pobudzenie kreatywności twojej i współpracowników. Aby bliżej poznać i przetestować inne techniki kreatywne, polecam ci książkę Michaela Michalko – jego rady będą przydatne zarówno w pracy indywidualnej, jak i zespołowej¹.

2.1. Najważniejszy element projektu naukowego...

...to jego cel. To jemu podporządkujemy wszystkie działania, które przeprowadzimy w ramach naszego przedsięwzięcia. Proponuję ci teraz przedstawienie się z postrzegania zadań zgodnego z biegiem życia na myślenie projektowe, przeciwne chronologicznemu. Przez całe życie uczymy się i rozwijamy stopniowo, przechodząc przez kolejne etapy, niekiedy zmieniając plany lub dostosowując działania do zastanych okoliczności. Sięgając w przyszłość, kontynuujemy ten schemat. Często nie doprecyzowujemy

końca projektu przekonani, że skoro wiemy, czego szukamy, to to nam wystarczy. Myślenie projektowe zakłada proces odwrotny, w którym maksymalnie doprecyzowujemy rezultat finalny, dopasowując do niego kolejne działania i określając potrzebne środki. Wyruszamy zatem w podróż w przyszłość i stopniowo wracamy do teraźniejszości. Jest to rodzaj myślenia strategicznego, które, prawidłowo wdrożone, umożliwi skoncentrowanie wszystkich sił i maksymalne zwiększenie szans realizacji naszego planu. Jeśli chcesz nabrać wprawy w wyznaczaniu i formułowaniu celów, poświęć na jednej ze znanych metod. Najstarszą i najbardziej popularną jest SMART, według której cel powinien być²:

- konkretny (*specific*), czyli sformułowany prosto i precyzyjnie,
- mierzalny (*measurable*), czyli wyrażony tak, by można było liczbowo określić stopień jego realizacji oraz jednoznacznie stwierdzić, czy został zrealizowany,
- osiągalny lub ambitny (*achievable lub ambitious*); postawienie niezbyt ambitnego celu może zmniejszyć motywację zespołu do jego realizacji; w przypadku projektów naukowych obecność problemu badawczego jest jednak wielce wskazana i nierzadko warunkuje finansowanie projektu oraz opublikowanie jego wyników w prestiżowym czasopiśmie naukowym,
- istotny (*relevant*) lub realistyczny (*realistic*); jeśli cel wyznaczymy jako osiągalny, to powinien być on również istotny – będący znaczącym krokiem naprzód, stanowiącym wartość także dla osób, które go realizują; jeśli natomiast sformułujemy cel jako ambitny, to powinien on pozostać realistyczny, czyli już przy wyznaczaniu go powinno istnieć wysokie prawdopodobieństwo jego zrealizowania,
- określony w czasie (*time-bound*), czyli mieć precyzyjnie wskazany moment, w którym rozpoczynamy, oraz drugi, w którym kończymy jego realizację.

Mimo że pojawiły się koncepcje uzupełniające, metoda SMART pozostaje skuteczna, najlepiej też współgra z potrzebami nauki. Ważne jednak, by odróżniać cele projektowe od zwrotów oznaczających priorytety lub wartości.

To priorytetem, a nie celem będzie „zostanie dobrym naukowcem” lub „przeprowadzenie badań w celu poprawy edukacji dzieci i młodzieży”. Tak postawione priorytety nie mogą stać się celami, dopóki nie zostaną określone w czasie i wyrażone w sposób mierzalny.

Dlatego formułując cel, powiemy: „Chcę obronić doktorat na wiosnę przyszłego roku kalendarzowego, najlepiej w marcu”, albo: „W okresie od listopada do maja zamierzam opracować analizę techniczną osiemnastu późnogotyckich rzeźb wapiennych z kolekcji Muzeum Sztuk Pięknych w Troyes (Francja). W tym celu przeprowadzę serię badań mikroskopowych i mikro topograficznych rzeźb”.

2.2. Jak sformułować cel dla własnych badań?

Spójrz na tabele 1A oraz 1B i przeanalizuj ich zawartość. Patrząc od lewej, w pierwszej kolumnie znajdziesz przykładowe zainteresowania badawcze, z których w kolumnie obok wyodrębnione zostało węższe zagadnienie. Zauważ, że zarówno zainteresowania, jak i zagadnienie mają charakter szeroki i mogą stanowić zakres pracy osób o przynajmniej kilku różnych specjalizacjach naukowych. Każda z wymienionych osób może postawić sobie pytanie ujęte w trzeciej kolumnie, różne natomiast okażą się na nie odpowiedzi. Poszczególni specjaliści będą próbowali rozwiązać zadany problem przy pomocy posiadanej wiedzy oraz dostępnych narzędzi. Swoje odpowiedzi przełożą na możliwe realizacje i dopiero te ostatnie pomogą im zdefiniować cel projektu. Zwróć uwagę, że tylko niektóre z odpowiedzi (i to w sposób zupełnie niezależny od dyscypliny naukowej, której miałyby dotyczyć realizacja), okażą się obiecujące, jeśli chodzi o badania, część działań pozostanie bowiem na etapie administracyjnym lub biznesowym, opierając się na rozwiązaniach znanych

i skutecznych, ale nie będą miały w sobie elementu innowacyjnego i badawczego.

Nie wszystkie cele badawcze będą realizacjami „produktowymi” – często będzie chodzić o sprawdzenie hipotezy. Z kolei w projektach ukierunkowanych w całości na rozwiązanie jednego problemu badania oprą się na metodyce *problem-solving research*³. Celem przedsięwzięcia będzie wówczas znalezienie precyzyjnej odpowiedzi na postawiony na początku, istotny problem naukowy. W wielu przypadkach cel projektu badawczego przybierze formę popularną w ekonomii społecznej i określi „lepszy stan rzeczy” zaistniały w wyniku realizacji przedsięwzięcia. Wszelkie działania zespołu projektowego, poczynione według posiadanej wiedzy, możliwości i sił, będą miały na celu poprawę obecnej rzeczywistości. To podejście ma bezpośrednie przełożenie na badania w postaci metody zwanej *testing-out research*, stosowanej np. wtedy, gdy zagadnienie jest nieznanne i badamy je jako pierwszy, eksperymentując i stopniowo poszerzając stan wiedzy⁴. W takich projektach celem może być „poprawa elastyczności (obranego) materiału”, „poprawa jakości komunikacji (w badanej grupie osób)” lub „zwiększenie efektywności pracy turbin wiatrowych (na danym obszarze geograficznym lub przy usprawnieniu znanej technologii)”. W tych wyjątkowych sytuacjach nie zawsze uda się sformułować cel mierzalny („skonstruowanie turbin wiatrowych o efektywności większej o co najmniej 5% w stosunku do produktów obecnych na rynku”) już w fazie planowania projektu. Nie wyklucza to możliwie precyzyjnego zdefiniowania zadań i zaproponowania przedsięwzięcia w formie zestawu działań mających skutkować poprawą stanu wiedzy.

Niejednokrotnie na drodze od zainteresowań badawczych do celu projektowego potrzebna jest pomysłowość. Oprócz wspomnianych już technik kreatywnych pomocne będzie zadawanie sobie oraz współpracownikom pytań, takich jak: co chcemy zrobić? Po co? Dlaczego?

Tabela 1A. Pomysł na badania

Zainteresowania badawcze	Wybrane zagadnienie	Pytanie/problem	Możliwe odpowiedzi	Przełożenie na realizację – cel projektowy	Wnioski
Poprawa jakości życia osób niepełnosprawnych.	Poprawa warunków pracy osób niepełnosprawnych na uczelniach w Małopolsce.	W jaki sposób przyczynić się do poprawy warunków pracy osób niepełnosprawnych na uczelni?	Stworzyć program, który umożliwi załatwienie wszystkich spraw kadrowych online.	Opracowanie elektronicznego systemu HR dedykowanego osobom niepełnosprawnym.	Na podstawie odpowiedzi może powstać projekt o charakterze administracyjnym.
			Dostosować wyposażenie pomieszczeń biurowych i laboratoryjnych do nowych, wyższych standardów.	Zlecenie projektu i zakup nowego wyposażenia pomieszczeń biurowych i laboratoryjnych dla osób niepełnosprawnych pracujących na uczelniach w Małopolsce.	Na podstawie odpowiedzi może powstać projekt o charakterze biznesowym, polegający na określeniu potrzeb materialnych i dokonaniu odpowiednich zakupów.
			Wyposażenie laboratoriów w systemy czujników ułatwiające osobom niepełnosprawnym bezpieczne poruszanie się.	Stworzenie „inteligentnego laboratorium” wyposażonego w systemy czujników ułatwiających poruszanie się osobom niewidomym.	Odpowiedź zostaje przełożona na cel projektowy o charakterze badawczym, umożliwiając opracowanie i wdrożenie innowacyjnych technologii w celu rozwiązania zaobserwowanego problemu.

Tabela 1B. Pomysł na badania

Zainteresowania badawcze	Wybrane zagadnienie	Pytanie/problem	Możliwe odpowiedzi	Przełożenie na realizację – cel projektowy	Wnioski
Poprawa jakości opieki zdrowotnej w szpitalach.	Zredukowanie liczby zachorowań wynikających z bakteryjnych zakażeń szpitalnych ⁵ (ang. <i>hospital acquired infections</i>).	W jaki sposób przyczynić się do zredukowania liczby zachorowań wynikających z bakteryjnych zakażeń szpitalnych?	Świadome zapobieganie zakażeniom w codziennej pracy personelu medycznego i sprząającego.	Zwiększenie świadomości personelu medycznego oraz sprząającego na temat skali zagrożenia, lekooporności, sposobów zapobiegania zakażeniom, stosowania antybiotyków itp. poprzez regularne szkolenia.	Projekt o charakterze administracyjno-technicznym.
			Poprawa ogólnej czystości i szybkości identyfikacji zakażenia (sprząatanie, dezynfekcja, diagnostyka).	Wprowadzenie skuteczniejszych i znanych już metod diagnostycznych oraz kontroli jakości (audyt wewnętrzny).	Projekt o charakterze biznesowym (zakup odpowiedniego sprzętu oraz dostosowanie procedur).

Tabela 1B. cd.

Zainteresowania badawcze	Wybrane zagadnienie	Pytanie/problem	Możliwe odpowiedzi	Przełożenie na realizację – cel projektowy	Wnioski
			Eliminacja źródeł zakażenia poprzez zabezpieczenie powierzchni (np. klamki, stoliki przy łóżkach szpitalnych) warstwami antybakteryjnymi.	Opracowanie warstw antybakteryjnych wraz ze sposobem ich aplikacji na powierzchnię różnych materiałów.	Cel projektowy o charakterze badawczym.
			Eliminacja źródeł zakażenia poprzez skuteczniejsze oczyszczanie powietrza.	Opracowanie nowych antybakteryjnych, samoczyszczących się filtrów powietrza.	Cel projektowy o charakterze badawczym.
			Stosowanie innych antybiotyków lub alternatywnych terapii antybakteryjnych.	Opracowanie nowych antybiotyków lub terapii (bakteriocyny, terapia fagowa).	Cel projektowy o charakterze badawczym.

⁵ <https://www.nytimes.com/2010/02/27/business/27germ.html>.

Dla kogo? Jaki problem zaobserwowaliśmy? Jak udowodnimy jego istnienie i jakie ma on skutki? Jak go rozwiążemy? Co zaoferujemy, proponujemy? Kto na tym skorzysta? Jak jeszcze będzie można rozwinąć lub wykorzystać nasze rezultaty? I co my na tym zyskamy? Czy istnieje inny punkt widzenia? Czy ten problem można zdefiniować inaczej? Nie bój się zorganizować kilku spotkań i omówić z zespołem nawet najbardziej śmiałe pomysły – niektóre z nich mogą być załączkiem wyjątkowego projektu⁶.

2.3. Jak prawidłowo odróżnić cel, środki i rezultaty projektu naukowego?

W dokumentacji projektowej można niekiedy przeczytać, że „celem projektu jest przeszkolenie 120 beneficjentów w wieku 18–25 lat z zakresu kompetencji informatycznych”, zaś jako rezultat podany jest (potencjalny) wzrost ich umiejętności. Tymczasem celem powinno być podniesienie kompetencji, a środkiem – działania (szkoleniowe, doradcze, wdrożeniowe). Z kolei rezultatami umieszczonymi w raporcie będą wspomniane działania, ale ujęte w liczby („przeprowadzono 140 godzin szkoleń i udzielono 60 godzin doradztwa”), a także uczestnictwo 120 osób w wieku 18–25 lat w tych działaniach. Ponadto jeśli wskażą to testy

wiedzy i kwestionariusze ewaluacyjne, zostanie odnotowany wzrost umiejętności. Pamiętaj też, że aby projekt uzyskał miano „naukowego”, musi zawierać element innowacyjny i badawczy, który w powyższym (celowo uproszczonym) przypadku będzie wymagał doprecyzowania.

Rozróżnienie celu, środków i rezultatów będzie łatwiejsze, jeśli dobrze zdefiniujesz problem, z jakim będzie się zmagać zespół projektowy. W podanym przykładzie wyzwaniem są „niewystarczające umiejętności informatyczne” obranej grupy. Istnieje zatem realna i udowodniona potrzeba rozwinięcia tychże. W odpowiedzi na potrzebę proponujemy działania, które mają zaprowadzić nas do celu, czyli poprawy sytuacji. Rezultaty, mierzone w czasie trwania oraz po zakończeniu projektu, pomagają w określeniu stopnia jego realizacji.

2.4. Rezultaty projektu naukowego

Gdy już wyznaczysz cel swoich działań, kluczowe jest określenie rezultatów, a mianowicie doprecyzowanie tego, co chcesz otrzymać po zrealizowaniu wszystkich zadań i osiągnięciu celu. Rezultaty projektu dzielą się na twarde i miękkie lub na ilościowe i jakościowe⁷. Twarde (ilościowe) to

te, które stanowią byt fizyczny i są mierzalne. Do tej grupy zaliczymy produkty, czyli wszelkie dobra i usługi, które powstaną w trakcie działań projektowych, np. publikacje, ekspertyzy, metody pomiarowe, formuły chemiczne itp. Do rezultatów twardych zalicza się także wszystko to, co może zostać ujęte w raporcie w formie liczbowej, np. liczba przeprowadzonych wywiadów, zrealizowanych godzin wykładów lub szkoleń, wydrukowanych egzemplarzy publikacji itp. Z kolei rezultatem miękkim (lub jakościowym) będzie wszystko to, co trudniej jest ująć w liczby, a co jednocześnie wiąże się ze zmianą zaobserwowaną w wyniku działań projektowych. Będzie to np. wzrost wiedzy i kompetencji, zmiana postaw, wzrost motywacji lub zainteresowania danym zagadnieniem. Są to aspekty, które można mierzyć, ale ujęcie ich w parametry wymaga zastosowania złożonych metod jakościowych (wywiady, ankiety, testy wiedzy lub psychometryczne).

Pamiętaj, że najważniejsze jest, aby zaplanowane rezultaty były bezpośrednim wynikiem działań, które przewidujesz w projekcie. Nie jest prawdą, że dobry projekt naukowy powinien zakładać wyłącznie rezultaty twarde lub że efekty miękkie są „gorsze”, ważne jednak, żeby każdy rezultat mógł zostać zweryfikowany. Z reguły założenia projektowe obejmują rezultaty z obu kategorii i wówczas efekty miękkie są podane w sposób ogólny, bez parametryzacji. Im mniej jest rezultatów twardych, tym większy nacisk kładzie się na pomiar miękkich.

2.5. Działania projektowe. Harmonogramowanie

Zadania projektowe określamy w dwóch etapach. 1) Najpierw skupiamy się na tych, które bezpośrednio odnoszą się do celu oraz oczekiwanych rezultatów. Taka zależność sprzyja spójności projektu i pozwala ograniczyć czynności zbędne, nieprowadzące do założonego celu. 2) Następnie niejako „obudowujemy” nasz projekt w działania związane z jego funkcjonowaniem oraz pełnym przeprowadzeniem. Pamiętaj, że do zrealizowania projektu potrzebne też będzie wykonanie wielu spraw administracyjnych i zarządczych, a także zajęcie się logistyką, promocją, monitorowaniem i ewaluacją wraz z rozliczeniem. Każdy z tych elementów powinien zostać umieszczony w planie projektu. Zabierając się za planowanie działań, pomyśl o wszystkim, co będziesz musiał zrobić ty i twoi współpracownicy, by dojść do wyznaczonego

celu i uzyskać wskazane rezultaty. Na kartce wypisz wszystkie zadania, które przyjdą ci do głowy, i zastanów się, jak ułożyć je chronologicznie.

Następnie pogrupuj je tak, by odzwierciedlały poszczególne etapy realizacji, a także monitorowanie i zamknięcie projektu. Jeśli chcesz, aby twój projekt otrzymał finansowanie zewnętrzne, które będzie trzeba rozliczyć, postaraj się choć wstępnie ująć to w swoim planie. Przy planowaniu działań warto posłużyć się tzw. wykresem Gantta, znanym też jako technika Gantta lub technika diagramów belkowych⁸. Opracowana ponad sto lat temu stanowi dziś fundament najpopularniejszego oprogramowania do zarządzania projektami – aplikacji Ganttproject⁹. Wykres Gantta pozwala zaplanować serię działań i przedstawić je w formie graficznej, w ujęciu czasoprzestrzennym, z uwzględnieniem prostych opisów zadań, ich kategorii (etapów projektu) oraz zależności między nimi. Wykres ma formę tabeli, w której pierwsza kolumna po lewej zawiera liczby porządkowe działań, kolumna obok – ich nazwy, a następnie rozmieszczone są pola odpowiadające kolejnym dniom, tygodniom lub miesiącom w roku. Po wpisaniu numeru i nazwy zadania wypełnia się lub zostawia puste pola odpowiadające poszczególnym dniom i tygodniom, otrzymując jako rezultat „belkę” obrazującą czas wykonania danego działania. Przykłady wykresów projektowych znajdziesz na stronie twórcy aplikacji.

Planując działania w projekcie naukowym, wpisz je po kolei do tabeli w celu ich opisania oraz określenia, jak długo zajmie ich wykonanie. Zadanie będzie łatwiejsze, jeśli umieścisz zadania w kolejności chronologicznej – u góry to, które otworzy projekt, a na dole takie, które go zamknie. Każde działanie przelicz na „roboczegodziny” – zastanów się, jak długo zajmie wykonanie go przez jedną osobę. Pamiętaj w przypadku nauki zadania bywają szczególnie złożone, niekiedy nie sposób prawidłowo ująć ich w ramy czasowe bez rozmowy z wykonawcą. Nie wahaj się udać do wykwalifikowanej osoby i poproś o estymację czasu pracy. W razie potrzeby razem sporządźcie krótki opis zadania na cele projektowe.

2.6. Przykład

Wykres 1 przedstawia podstawowe elementy harmonogramu projektu.

W kolumnach znajdziesz:

- rubryki poświęcone zadaniom i podzadaniom,
- listę członków konsorcjum złożoną z lidera oraz instytucji partnerskich (rozwinięcia skrótów znajdują się pod wykresem), z wyszczególnieniem podlegających im wykonawców projektu,
- kalendarium wykonania zadań z podziałem na kolejne lata i miesiące trwania przedsięwzięcia.

Wersy przedstawiają zadania projektowe oraz odpowiadające im zestawy podzadań, z wyszczególnieniem tzw. osobomiesięcy, czyli miesięcy pracy potrzebnych jednej osobie na wykonanie danej pracy¹⁰.

Osobomiesiące oznaczone są też w odniesieniu do poszczególnych członków konsorcjum oraz wykonawców. Obok znajdują się również „belki”, czyli graficzne przedstawienia momentu rozpoczęcia i zakończenia oraz czasu wykonania zadań.

Zwróć uwagę, że działania zarządcze wymienione są jako pierwsze, po nich zaś następują elementy prac badawczych, w kolejności zgodnej z faktycznym ich występowaniem w przedsięwzięciu.

Wykres 2 przedstawia uproszczony harmonogram przygotowania rozprawy doktorskiej na podstawie wyników badań wypracowanych w projekcie. Jest to ten sam projekt, który przedstawiono na wykresie.

Wyszczególniono zadanie 5 (badania taksonomiczne gatunków i odmian ryżu) wraz z podzadaniami, dodano również pracę związaną z doktoratem. Zauważ, że terminy określone na wykresach 1 i 2 są zbieżne. Cały projekt naukowy rozpoczyna się w kwietniu 2020 roku, a doktorant zaczyna pracę od sierpnia, analizując literaturę i przygotowując się do zbioru materiału. Rozpoczęcie tego ostatniego zaplanowane jest na październik 2020 roku.

Wykres 2A to również harmonogram, ale odnoszący się do zaplanowanego na 12 miesięcy przygotowania do publikacji artykułu z zakresu nauk biologicznych.

- 1 M. Michalko, Thinkertoys. *A handbook of creative-thinking techniques*, Ten Speed Press, Nowy Jork – Berkeley 1991, wyd. 2 – 2006.
- 2 G.T. Doran, *There's a S.M.A.R.T. Way to Write Management's Goals and Objectives*, „Management Review” 1981, t. 70, nr 11, s. 35–36.
- 3 Metodyka *problem-solving* będzie omówiona szerzej w rozdziale dziesiątym podręcznika.
- 4 Ibidem.
- 5 <https://www.nytimes.com/2010/02/27/business/27germ.html>.
- 6 Proces kreatywnego podejścia do badań wspiera także heurystyka, czyli (w uproszczeniu) umiejętność znajdowania, tworzenia i rozwijania ciągów przyczynowo-skutkowych, formułowania hipotez i znajdowania optymalnych metod, działań. Metody heurystyczne koncentrują się na znalezieniu logicznego rozwiązania zaobserwowanego problemu, w czym różnią się od podejścia czysto twórczego, skoncentrowanego na działaniu artystycznym (niekoniecznie logicznym i zmierzającym po prostu do stworzenia czegoś nowego). Więcej o heurystyce: A. Ujwary-Gil, *Inwentyka, czyli kreatywność w biznesie. Wybrane zagadnienia*, Wyższa Szkoła Biznesu – National Louis University 2004.
- 7 W projektach finansowanych z funduszy strukturalnych dominuje podział na *outputs* i *results*. Zob. European Commission, *Guidance document on monitoring and evaluation. The programming period 2014–2020*, Bruksela 2014, s. 10; http://ec.europa.eu/regional_policy/sources/docoffic/2014/working/wd_2014_en.pdf, dostęp: 9.09.2019.
- 8 J.M. Wilson, *Gantt charts: A centenary appreciation*, „European Journal of Operational Research” 2013, nr 149(2), s. 430–437.
- 9 Do pobrania bezpłatnie: <https://www.ganttproject.biz>.
- 10 Zadanie wraz z podzadaniami tworzą tzw. pakiet roboczy. Więcej o pakietach roboczych dowiesz się z rozdziału siódmego, poświęconego monitorowaniu i kontroli projektu naukowego.

Projekty naukowe. Zarządzanie w praktyce



Justyna Małkuch-Świtalska
Wydawnictwo Naukowe PWN 2020
Liczba str. 238
Zobacz więcej na:

ksiegarnia.pwn.pl

JESIEŃ Z NARODOWYM CENTRUM KULTURY



NARODOWE
CENTRUM
KULTURY

DATA ROZPOCZECIA	DATA ZAKOŃCZENIA	WYDARZENIE	MIEJSCE	OPIS / LINK
02.10.2020	02.10.2020	Koncert „Solidarność 1980” w Łodzi	Teatr Wielki w Łodzi	Widowisko multimedialne pt. „Naucz nas być wolnymi” z okazji 40. rocznicy powstania NSZZ Solidarność, z udziałem znanych wokalistów i aktorów. Utwory muzyczne będą przeplatane fragmentami wspomnień, zapisków i listów bohaterów Sierpnia 1980. Koncert retransmitowany na antenie TVP3 Łódź.
08.10.2020	08.10.2020	Premiera Filmu „Położna”	Łódź	Bohaterką filmu jest Stanisława Leszczyńska – patronka polskich położnych. Przedwojenna położna, pomagająca żydom z łódzkiego getta, została pojmana przez gestapo zesłana do obozu w Oświęcimiu. Tutaj rozpoczęła się jej misja: odbierać porody w najmroczniejszym miejscu na Ziemi. Choć w Auschwitz pracowała tylko przez półtora roku zdążyła w tym czasie odebrać aż 3 tysiące porodów, ratując w ten sposób zarówno dzieci jak i ich matki. Dokument Marii Stachurskiej stanowi próbę odpowiedzi na pytanie o źródło siły osoby walczącej o godność człowieka w skrajnie nieludzkich okolicznościach. Relacje i archiwalne materiały, ilustrowane muzyką Michała Lorenca, tworzą portret akuszerki, której powołanie było silniejsze, niż rozkazy doktora Mengele.
15.10.2020	29.10.2020	Elżbieta Banecka – malarstwo, grafika , obiekty – wystawa	Kordegarda. Galeria NCK, Krakowskie Przedmieście 15/17	Wystawa monograficzna prezentująca twórczość jednej z najbardziej interesujących artystek średniego pokolenia, tworzącej instalacje i obiekty nawiązujące do tradycyjnej sztuki japońskiej. Podstawowym medium, w którym działa artystka, jest papier. Prof. Elżbieta Banecka od wielu lat tworzy cykl „Tokimono”, ze składanych z papieru niczym origami kimon, w różnej kolorystyce i skali.

15.10.2020	16.10.2020	X Ogólnopolska Giełda Projektów „Animacja w sieci”	Fort Sokolnickiego, Warszawa	OGP to coroczne spotkanie animatorów kultury i edukatorów. W tym roku tematem przewodnim jest „animacja w sieci”. Celem spotkania jest wymiana doświadczeń lokalnych liderów i animatorów kultury i dzielenie się doświadczeniami i dobrymi praktykami w obszarze kultury. nck.pl/szkolenia-i-rozwoj/kadra-kultury/programy-i-projekty/ogolnopolska-gielda-projektow
2. połowa października		Premiera książek: 1/ „Doświadczenie świata. Eseje o Romanie Ingardenie”; 2/ „Jan Paweł II – miara wielkości człowieka”	Warszawa	
22.10.2020	24.10.2020	Festiwal Jazz Jamboree	Klub Stodoła, Warszawa	Najstarszy festiwal jazzowy w Polsce
22.10.2020	25.10.2020	Festiwal Producentów Muzycznych Soundedit	Klub Wytwórnia, Łódź	12. edycja najbardziej prestiżowego festiwalu producentów muzycznych. W jego trakcie odbędzie się koncert specjalny zespołu Voo Voo (wraz z gośćmi) z okazji 50-lecia premiery płyty „Grechuta Anawa”. Planowane jest również wręczenie statuetki „Człowieka ze złotym uchem” Janowi Kantemu Pawлуśkiewiczowi. W ramach wydarzeń festiwalowych odbędzie się też dyskusja na temat programu dotacyjnego „Kultura w sieci” z udziałem dyr. NCK, prof. Rafała Wiśniewskiego.
27.10.2020	27.11.2020	Wystawa plenerowa „Stanisław Żółkiewski”	Kordegarda. Galeria NCK, Krakowskie Przedmieście 15/17	Wystawa plenerowa realizowana we współpracy z Narodowym Instytutem Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą POLONIKA. W ramach wystawy prezentacja filmu animowanego o hetmanie Żółkiewskim.
19.11.2020	19.11.2020	Konferencja „Badania w sektorze kultury”	online	19.11, o godz 9.00 w ramach konferencji prezentacja raportu dot. badań kultury studenckiej oraz dyskusja panelowa poświęcona temu tematowi.

20.11.2020	28.11.2020	Festiwal Muzyki Europy Środkowo-Wschodniej „Eufonie”	Warszawa, streaming w sieci	To jedyne w swoim rodzaju wydarzenie, które wypełnia lukę na muzycznej mapie Polski. Bezpiecznie, z zachowaniem reżimu sanitarnego w salach koncertowych, ale też za pośrednictwem transmisji w internecie będziemy znów odkrywać bogactwo kulturowe naszego regionu Europy: światowej sławy twórców i wykonawców. Eufonie to niezwykła podróż w czasie i przestrzeni. Bogactwo stylów i gatunków. Obok muzyki romantycznej, która stanowi motyw przewodni tegorocznej edycji, zaprezentujemy muzykę dawną i współczesną, jazz, folk i elektronikę. Klasyce będą towarzyszyć muzyczne eksperymenty. Nie zabraknie premier. Gratką będą jazzowe interpretacje kwartetów Henryka Mikołaja Góreckiego w wykonaniu Adam Bałdych Quartet. W 10. rocznicę śmierci H. M. Góreckiego jego utwory znajdują się w repertuarze aż kilku koncertów. Podczas inauguracji festiwalu w Filharmonii Narodowej dzieła wybitnych kompozytorów z regionu: Josefa Suka, Antonina Dvoraka, Giji Kanchelego i Arvo Pärta, zagra Veriko Tchumburidze z towarzyszeniem Sinfonii Varsovii pod dyrekcją Tomasa Netopila. A kompozycji Maestro Krzysztofa Pendereckiego wysłuchamy, podobnie jak przed rokiem, podczas koncertu finałowego. Szczegóły na www.eufonie.pl
03.12.2020	17.01.2021	Kolekcja Osieki – wystawa W Kordegardzie	Kordegarda. Galeria NCK, Krakowskie Przedmieście 15/17	Kolekcja Osieki to unikalna kolekcja dzieł sztuki oraz materiałów archiwalnych powstałych podczas plenerów artystycznych odbywających się w Osiekach niedaleko Koszalina w latach 1963-1980. Artyści i teoretycy sztuki, którzy brali udział w plenerach stanowili środowisko wybitnych postaci sztuki polskiej II połowy XX wieku, a ich działania artystyczne wpływały bezpośrednio na poszukiwania neoawangardy.
01.12.2020	02.12.2020	Dni Kreatywności	Warszawa, online	
08.12.2020	12.12.2020	45. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych	Gdynia	festiwalgdynia.pl
13.12.2020		Wirtualna wystawa „grudzień 1970”	online	Wystawa związana z 50 rocznicą wydarzeń na Wybrzeżu, bazująca na materiałach i grafikach ze zbiorów IPN.